

## PROTOKÓŁ nr XXVI/05

### z sesji Rady Gminy i Miasta w Bogatyni z dnia 26 kwietnia 2005r.

Obecni radni wg listy obecności, która jest *załącznikiem nr 1 do protokołu*.

Nieobecny: radny Paweł Body, radna Krystyna Dudziak – Piwowarska

#### **Sesji przewodniczył przewodniczący Rady Henryk Boruta.**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni w godzinach od 9.00 do 11.55.

#### **W sesji uczestniczyli:**

Gerard Świstulski	- Burmistrz Miasta i Gminy,
Zbigniew Szatkowski	- Zastępca Burmistrza ds. Polityki Regionalnej,
Krzysztof Wietrzykowski	- Zastępca Burmistrza ds. Inwestycji,
Bogumiła Wysocka	- Skarbnik Gminy,
Krystyna Jakszycka	- Sekretarz Gminy,
Mirosław Drozd	- Radca prawny,
Piotr Janukowicz	- Radca prawny.

*lista obecności stanowi załącznik nr 2.*

oraz naczelnicy wydziałów Urzędu Miasta i Gminy, kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych, przewodniczący jednostek pomocniczych zgodnie z *listą obecności stanowiącą załącznik nr 3.*

#### Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji z 24 marca 2005r.
4. Uczczenie pamięci Jana Pawła II.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza o działaniach podjętych w okresie między sesjami.
6. Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu miasta i gminy za 2004 rok
  - a/ przedstawienie opinii komisji problemowych w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu miasta i gminy za 2004 rok,
  - b/ przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej i wniosku w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta i Gminy,
  - c/ przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za 2004 rok oraz o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta i Gminy,
  - d/ dyskusja,
  - e/ głosowanie nad sprawozdaniem.
7. Udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta i Gminy.
8. Przyjęcie gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na terenie Gminy i Miasta Bogatynia na 2005 rok oraz wynagrodzenie członków gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych.
9. Informacja na temat projektów pozyskiwania środków strukturalnych.

10. Wydanie opinii o projekcie uchwały Rady Miasta Katowice w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala im. Prof. Emila Michałowskiego w Katowicach.
11. Zmiany w Statucie Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bogatyni.
12. Ustalenie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie miasta i gminy Bogatynia.
13. Załatwienie skargi Piotra Tyszkiewicza złożonej w imieniu mieszkańców ulicy Wiejskiej na działanie Urzędu Miasta i Gminy Bogatyni w związku z remontem drogi.
14. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady.
15. Zamknięcie obrad.

*Porządek obrad stanowi załącznik nr 4.*

### **Do pkt-u 1**

#### **Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** otwierając sesję powitał radnych, Burmistrza Sekretarza, Skarbnika oraz zaproszonych kierowników gminnych jednostek organizacyjnych i jednostek pomocniczych.

**Przewodniczący Rady** na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przy którym Rada może podejmować prawomocne uchwały.

W momencie otwarcia obrad na sali obecnych było 18 radnych, 3 radnych nieobecnych.

### **Do pkt-u 2**

#### **Przedstawienie porządku obrad.**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – w punkcie drugim pragnę zwrócić uwagę na fakt, że punkt 4 porządku obrad uzyskuje brzmienie – Uczczenie pamięci Jana Pawła II i podjęcie uchwały w sprawie nadania imienia Jana Pawła II parkowi miejskiemu. Wszystkie materiały pozostają takie same, w związku z tym ten punkt ze względów formalnych uzyskuje takie brzmienie.

**Radny Janusz Sontowski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu – chciałbym zwrócić uwagę na to, że projekt uchwały w sprawie nadania parkowi miejskiemu imienia Jana Pawła II nie jest intratnym rozwiązaniem, dlatego że byłem w piątek, w sobotę i w niedzielę i w parku tym jest pijaństwo, narkotyzują się. Zgłaszam oficjalnie wniosek, żeby imieniem Jana Pawła II nadać stadion na Białogórskiej. Jest tam ochrona, jest tam porządek. Dziękuję.

**Burmistrz Miasta i Gminy Gerard Świstulski** – zdumiony jestem tym, co tu powiedział radny Janusz Sontowski, którego szanuję jako samorządowca. Ale drogi kolego Januszu radny, to że od czasu do czasu pojawiają się tam ludzie, którzy może rzeczywiście sobie tam wypiją piwo, to nie oznacza, że w tym parku nie przebywa większa cześć społeczeństwa tak zwanego porządnego, która nie pije, która przychodzi po to, żeby w sposób spokojny znaleźć się tam gdzie są kwiaty, gdzie jest cisza, gdzie będzie fontanna, gdzie będzie obelisk, gdzie będzie popiersie, gdzie będzie tablica pamiątkowa Jana Pawła II. A na stadionie kolego radny także piją wódkę i przeklinają bardziej niż w parku, o którym tutaj mówimy. W związku z tym podtrzymuję tą propozycję, żeby właśnie to miejsce, które będzie za parę miesięcy najbardziej sympatycznym, najbardziej reprezentacyjnym miejscem w Bogatyni nazwać właśnie imieniem Jana Pawła II.

**Wiceprzewodniczący Rady Artur Olias** – Panie Przewodniczący Wysoka Rado, aby zachować w takiej chwili też trochę powagi to jest obrana droga legislacyjna jaką Rada Gminy i Miasta podejmuje uchwałą. Także na wniosek radnych może zostać zwołana sesja nadzwyczajna z własnym porządkiem obrad i z własnym projektem uchwały, a z tego jednego powodu, że do Przewodniczącego Rady nie wpłynął projekt uchwały o nadanie imienia Jana Pawła II stadionowi miejskiemu tak, że ten postulat jest bezzasadny. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – czy ktoś w tym punkcie chciałby zabrać głos? Proszę bardzo Pan radny Nych.

**Radny Edmund Nych** - Panie Przewodniczący Wysoka Rado, nie zgadzam się z tym co w tej chwili powiedział kolega Artur, a dlatego, że radny Janusz Sontowski odniósł się do tej propozycji, to nie była jakaś nowa propozycja, ale odniósł się do tego, co już jest w porządku obrad. Dlatego uważam, że tu Artur w tym momencie nie miał racji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – czy do punktu drugiego ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Przechodzimy do punktu 3.

#### **Do pkt-u 3**

#### **Przyjęcie protokołu z sesji z dnia 24 marca 2005r.**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Protokół z sesji jest i pozostaje do wglądu w Biurze Rady. Wobec tego każdy może do niego zajrzeć. Czy w tym punkcie ktoś chciałby wnieść swoje uwagi?

Nie widzę - w związku z tym proszę o głosowanie – Kto jest za przyjęciem protokołu z sesji z dnia 24 marca 2005r?

**Rada Gminy i Miasta w Bogatyni w wyniku głosowania (15 za, 4 przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się) przyjęła protokół nr XXV/05 z sesji z dnia 24 marca 2005r.**

#### **Do pkt-u 4**

#### **Uczczenie pamięci Jana Pawła II.**

#### **Podjęcie uchwały w sprawie nadania parkowi miejskiemu imienia Jana Pawła II.**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – w tym punkcie proszę wszystkich o powstanie i uczczenie minutą ciszy śmierć naszego Wielkiego Rodaka.

Dziękuję bardzo.

I w tym punkcie poproszę Burmistrza Gerarda Świstulskiego o zabranie głosu.

**Burmistrz Gerard Świstulski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Zebrani, 2 kwietnia odszedł od nas człowiek, który się cieszył niekłamanym autorytetem na całym świecie. To był nasz wspaniały Rodak Jan Paweł II i był autorytetem moralnym nie tylko dla wierzących, ale również dla niewierzących. Był autorytetem dla całego świata. Wydaje mi się, że powinniśmy potrafić wyciągać wnioski z tego, co głosił Jan Paweł II, a mówię między innymi o miłości, o tym, że powinniśmy się w różnych sprawach potrafić porozumieć ponad podziałami, ponad uprzedzeniami. I chciałbym, żeby również taka atmosfera zawsze panowała tutaj na tej sali. My możemy się różnić i to jest nawet dobre że się różnimy, ale powinniśmy się różnić w sposób elegancki, w sposób przyzwoity, bez złośliwości, bez

uprzedzeń w dobrej wierze, w interesie tego społeczeństwa dla którego tutaj służymy. Wielokrotnie mieszkańcy Bogatyni dawali dowód do tego, co głosił Jan Paweł II. Pamiętamy marsz mieszkańców Bogatyni, cichy marsz, w którym wzięło udział blisko 3 tysiące mieszkańców. To była rzeczywiście wspaniała manifestacja. Pamiętamy także wspaniałą Mszę Świętą poświęconą właśnie Janowi Pawłowi II. I to były chwile, które nas wspólnie tutaj jednoczyły, które bez względu na to, czy ktoś jest wierzący, czy ktoś jest niewierzący po prostu skupił nas nad tą przykrą dla nas Polaków sprawą. Odszedł Jan Paweł II, ale jego myśli, jego posłanie pozostaje wśród nas. I chciałbym zaproponować Wysokiej Radzie, a także mieszkańcom Bogatyni (o czym mówiłem nazajutrz już zresztą po śmierci Jana Pawła II), że powinniśmy w jakiś sposób uhonorować tego wielkiego człowieka, tego wielkiego Polaka, byśmy to naprawdę piękne miejsce, które chcemy zrobić dla mieszkańców Bogatyni, żeby to piękne miejsce nazwać właśnie imieniem Jana Pawła II. Były różne propozycje, nie tylko stadionu, a to ulicę będziemy zmieniać, itd. Przyjdzie być może i na to czas, ale wydaje mi się, że to co proponujemy i to nie wynika z jakichś wyrachowań politycznych, ale wynika po prostu z potrzeby serca, z potrzeby uznania tego człowieka za kogoś wyjątkowego i komuś wyjątkowemu należy się po prostu honor. Zwracam się do Wysokiej Rady, żeby właśnie w dniu dzisiejszym ten honor oddać Janowi Pawłowi II podejmując uchwałę w sprawie nadania imienia temu właśnie obiektowi. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – poproszę w tym punkcie o głos Księdza Dziekana Macieja Wesołowskiego.

**Ksiądz Dziekan Maciej Wesołowski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo - w imieniu własnym i wszystkich duchownych, kapłanów naszego dekanatu chcę bardzo gorąco podziękować za godne zachowanie i włączenie się spontaniczne, bardzo ciepłe, eleganckie, pobożne w ramach dni szczególnych jakie przeżywaliśmy wtedy, kiedy cierpiał Jan Paweł II, w ostatnich godzinach jego życia ziemskiego i potem w dniach żałoby. Jeszcze raz bardzo dziękuję za to godne zachowanie. Pragnę również powiedzieć – dziękuję za podjętą propozycję. Pomysł jest dobry, myślę z trzech powodów: jest to piękne miejsce – myślę o tym parku i tak jak wiemy będzie jeszcze piękniejsze (drzewa, kwiaty, fontanna). Po drugie - Jan Paweł II był Wielkim Polakiem, Wielkim Papieżem a zatem godzi się, aby uszanować naszego Papieża Karola Wojtyłę. I po trzecie jak wiemy już jako kapłan i kardynał, a także papież bardzo często kiedy tylko mógł wędrował po górach, uprawiał sport, a zatem powiedzmy podziwiał dzieło stwórcy. A park ma to w sobie, że też będzie nam przypominał ten wymiar papieskiego życia. Dziękuję zatem za ten pomysł. Pozwoliłem sobie przygotować trzy refleksje, które chcę przedłożyć szanownym tu zgromadzonym. Pierwsza to myśl nazwijmy historyczna. Bardzo proszę, aby odpowiedzialne osoby dokładnie rozeznały czy ten park nie nosi już jakiegoś imienia, żebyśmy nie popełnili jakiś niepotrzebnych błędów. Proszę spokojnie rozeznac, jeśli nie będzie, to z radością nadajmy temu parkowi imię Jana Pawła II. Druga myśl, drugie spojrzenie biblijne. Ojciec Święty głosił ewangelię, głosił Chrystusa i często też o tym mówił. Pozwolę sobie przywołać tutaj słowa- tekst może znany „Jezus nauczał - niech wasza mowa będzie tak, tak, nie, nie”. Ojcu Świętemu bardzo zależało, aby to co mówimy przybierało wymiar zrealizowany, aby tym żyć. Dlatego proszę, aby także o tym pamiętać, że nie tylko słowa, ale i życie nasze ma potwierdzać, że szanujemy Ojca Świętego. I trzecia myśl, trzecie spojrzenie nazwałem je – społeczne. Potrzebne jest takie miejsce i taki pomnik, tablica, ale wiemy, że nawet już podczas życia kiedyś podczas pobytu w Krakowie Ojciec Święty sam o tym wspominał – chodzi o żywe pomniki. Może w tych najbliższych dniach, miesiącach po rozważeniu udałoby się większą grupę dzieci otoczyć opieką, myślę tu o dożywianiu dzieci, czy może o wybudowaniu czy przeznaczeniu jakiegoś budynku socjalnego dla rodzin biedniejszych. Tamto jest ważne, ale to o czym mówię, o tym

żywym pomniku również jest ważne i myślę, że Ojciec Święty, który nas słyszy i widzi na pewno z tego też by się ucieszył. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** - po wysłuchaniu stron, czy ktoś z radnych chciałby swoją uwagę dodać? Nie widzę, w związku z tym proszę o głosowanie przedłożonego projektu uchwały.

**Uchwała Nr XXVI/215/05 w sprawie nadania imienia Jana Pawła II parkowi miejskiemu** podjęta została większością głosów (14 za, brak głosów przeciw, 4 radnych wstrzymało się).

*Uchwała stanowi załącznik nr 5.*

#### **Do pkt-u 5**

**Sprawozdanie z działalności Burmistrza o działaniach podjętych w okresie między sesjami.**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – sprawozdanie mieliście Państwo w swoich materiałach. Czy do tego punktu, do sprawozdania z działalności Burmistrza w okresie między sesjami ktoś z Państwa chciałby swoje uwagi wnieść, ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę, w związku z tym proszę o głosowanie.

**Rada Gminy i Miasta w Bogatyni w wyniku głosowania (12 za, 1 przeciw, 4 wstrzymało się) przyjęła sprawozdanie z działalności Burmistrza o działaniach podjętych w okresie między sesjami.**

*Sprawozdanie z działalności Burmistrza o działaniach podjętych w okresie między sesjami stanowi załącznik nr 6.*

#### **Do pkt-u 6**

**Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu miasta i gminy za 2004 rok**

*(sprawozdanie z wykonania budżetu miasta i gminy za 2004 rok stanowi załącznik nr 7 do protokołu sesji)*

- a/ przedstawienie opinii komisji problemowych w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu miasta i gminy za 2004 rok,*
- b/ przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej i wniosku w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta i Gminy,*
- c/ przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za 2004 rok oraz o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta i Gminy,*
- d/ dyskusja,*
- e/ głosowanie nad sprawozdaniem.*

**do ppkt a/** *przedstawienie opinii komisji problemowych w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu miasta i gminy za 2004 rok,*

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – odczytam opinie komisji problemowych –

- Komisja ds. Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska na posiedzeniu ustaliła i jednogłośnie pozytywnie, bez uwag zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu miasta i gminy za 2004r.
- Komisja ds. Obywatelskich w wyniku głosowania jednogłośnie pozytywnie opiniuje sprawozdanie z wykonania budżetu miasta i gminy za 2004r.

- Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania jednogłośnie pozytywnie opiniuje sprawozdanie z wykonania budżetu miasta i gminy za 2004r. Przyjęła także Protokół Nr 7/2005 z analizy wykonania budżetu za 2004r.  
*(Protokół nr 7/2005 stanowi załącznik nr 8 do protokołu sesji)*
- Komisja ds. Kultury, Oświaty i Rekreacji jednogłośnie pozytywnie, bez uwag opiniuje sprawozdanie z wykonania budżetu miasta i gminy za 2004r.
- Komisja ds. Budżetu pozytywnie, bez uwag opiniuje sprawozdanie z wykonania budżetu miasta i gminy za 2004r.
- Komisja ds. Socjalnych pozytywnie, bez uwag opiniuje sprawozdanie z wykonania budżetu miasta i gminy za 2004r.

*Opinie komisji stanowią załącznik nr 9.*

**do ppkt b/ przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej i wniosku w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta i Gminy,**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** - Komisja Rewizyjna Rady Gminy i Miasta w Bogatyni na posiedzeniu w dniu 13 kwietnia 2005r. w wyniku głosowania (6 za) – jednogłośnie pozytywnie opiniuje przedłożone sprawozdanie opisowe z przebiegu wykonania budżetu Gminy i Miasta Bogatynia za 2004r. Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania wnioskuje o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta i Gminy Bogatyni.  
*(Opinia Komisji Rewizyjnej i wnioski w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta i Gminy stanowi załącznik nr 10 do protokołu).*

**do ppkt c/ przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za 2004 rok oraz o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta i Gminy**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu na posiedzeniu w dniu 12 kwietnia 2005r. podjął Uchwałę Nr I-83/2005r. w sprawie opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta i gminy Bogatynia za rok 2004r. Skład Orzekający RIO we Wrocławiu pozytywnie zaopiniował przedłożone przez Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia sprawozdanie z wykonania budżetu miasta i gminy Bogatynia za rok 2004r.  
*(Uchwała Nr I-83/2005r. Składu Orzekającego RIO we Wrocławiu w sprawie opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta i Gminy Bogatyni sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta i gminy Bogatynia za rok 2004 stanowi załącznik nr 11 do protokołu sesji)*

Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu na posiedzeniu w dniu 21 kwietnia 2005r. podjął Uchwałę Nr I-116/2005r. w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy i Miasta w Bogatyni w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta i Gminy Bogatyni za rok 2004. Skład Orzekający RIO we Wrocławiu wydał pozytywną opinię o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy i Miasta w Bogatyni o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta i Gminy Bogatyni za rok 2004.  
*(Uchwała Nr I-116/2005r. Składu Orzekającego RIO we Wrocławiu w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy i Miasta w Bogatyni w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta i Gminy Bogatyni za rok 2004 stanowi załącznik nr 12 do protokołu sesji).*

**do ppkt d/ dyskusja,**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – otwieram dyskusję i proszę o zabranie głosu Burmistrza Miasta i Gminy Bogatyni Gerarda Świstulskiego.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatyni Gerard Świstulski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, podczas dzisiejszej sesji Rady Gminy i Miasta dokona się oceny realizacji budżetu za rok 2004. Wcześniej poszczególne elementy budżetu były analizowane na posiedzeniach komisji problemowych. Szczegółowo wykonanie zadań ubiegłorocznych badała Komisja Rewizyjna oraz Regionalna Izba Obrachunkowa. Oceny są pozytywne jak tutaj przed chwilą Wysoka Rada usłyszała. Jak powszechnie wiadomo zapisane w projekcie budżetu zadania szczególnie po stronie dochodów są to prognozy, które na przestrzeni roku z różnych powodów podlegają korektom. W projekcie na 2004 rok przewidywaliśmy dochody w wysokości 96,3 mln zł, po korektach ten plan zwiększyliśmy do 98 500 tys zł, a ostatecznie osiągnęliśmy dochody w wysokości 95 mln 016 tys zł tj. wykonanie na poziomie 96,6 planu. Wyższe dochody od planowanych uzyskaliśmy z takich źródeł jak np. z podatków od nieruchomości od osób fizycznych – tu wykonanie przekroczyło - było wyższe o 21,6%. Wyższe były również podatki od środków transportowych - wykonanie wyniosło 105% i z tzw. opłaty eksploatacyjnej, gdzie otrzymaliśmy o 13% więcej środków. Wyższe były także dochody organów gminy jednostek budżetowych tutaj aż o 78,4%. Na wzrost tych dochodów z podatków i opłat wpłynęły przede wszystkim nowe uregulowania ustawowe, a także skuteczniejsze egzekwowanie zaległości podatkowych. Natomiast wyższe wpływy od organów gminy jednostek budżetowych wynikają z większego zapotrzebowania na usługi wymagające koncesji i licencji, oraz ze zwiększonej aktywności naszych jednostek budżetowych świadczenie usług. Natomiast niższe od prognozowanych wpływy uzyskaliśmy między innymi z takich obszarów: z podatków od nieruchomości od osób prawnych – tu wykonanie wyniosło 93,7%, z podatków od działalności gospodarczej osób fizycznych 77,7% i wpływy z opłaty targowej na poziomie 95,9%. Główne przyczyny takiego wykonania to są m.in. zastosowane umorzenia i odroczenia w stosunku do podatników którzy po prostu mieli trudną sytuację, uzasadnili to odpowiednio, a także okresowe obniżenie stawek opłat targowych. Handlujący szczególnie w Sieniawce przeżywają na początku każdego roku określone problemy wynikające z braku zainteresowania tym targowiskiem. Istotną sprawą była również konieczność zwrotu nadpłaconego podatku przez Kopalnię i Elektrownię Turów podatku nadpłaconego jeszcze za 2003 rok. W sumie po prostu te dwa zakłady osiągnęły za rok 2003 niższe od planowanych efekty. Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe to przeznaczaliśmy głównie na takie obszary, tradycyjnie zresztą już to są podstawowe obszary: na gospodarkę mieszkaniową przeznaczaliśmy 5 600 tys zł, na oświatę i wychowanie łącznie z inwestycjami 28,7 mln zł, na ochronę zdrowia 2 700 tys zł, na pomoc społeczną 8 900 tys zł, na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska 4 100 tys zł, na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego 4 900 tys zł, oraz na kulturę fizyczną i sport 1 300 tys zł. Mówię tu oczywiście o okrągłych kwotach. Na rok 2004 zaplanowaliśmy wydatki w wysokości 94 600 tys zł, a wydaliśmy w sumie z budżetu podstawowego 90 700 tys zł tj. 96,6% zaplanowanych wydatków. Z tego planowaliśmy wydatki bieżące na poziomie 80 800 tys zł, a wydaliśmy - wykonaliśmy w wysokości 78 mln zł tj. 96,6%. Natomiast jeżeli chodzi o wydatki majątkowe planowaliśmy 13,8 a wykonaliśmy 12,6 mln zł. 96% wydatków naszych sfinansowaliśmy z własnych dochodów – uważam, że to całkiem niezłe. Pozostałe 4% to są środki pozyskane z kredytów i pożyczek. Chce podkreślić bardzo znaczące pozycje w wydatkach na pomoc społeczną. Przypomnę, że rok wcześniej w 2003 roku wydaliśmy 7 400 tys zł, podczas gdy w roku ubiegłym 8 900 tys zł. Na kulturę i oświatę wydaliśmy 4 900 tys zł i tu chciałem powiedzieć, że ta kwota jest znacznie wyższa od poprzednich wydatków w poprzednich latach ze względu na prowadzoną modernizację naszego Domu Kultury. Na oświatę przypomnę wydaliśmy blisko 29 mln zł. Te wydatki w takiej wysokości były niezbędne, a wydatki na pomoc społeczną są szczególnie uzasadnione i oczywiste ze względu na trudną sytuację niestety wielu rodzin. Na ten obszar spraw będziemy czynić

starania by znaleźć dodatkowe środki również w tegorocznym budżecie. Bezrobocie od lat to bardzo trudny problem w całym kraju. Niestety dotyka on także naszej gminy. Proponowane przez nas ulgi i preferencje dla inwestorów póki co nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Chcę w tym miejscu dodać, że przekażę jeszcze w tym tygodniu Komisji ds. Rozwoju projekty rozwiązań systemowych u nas tutaj w zakresie ulg podatkowych dla inwestorów, oraz dopłat dla jednostek tworzących nowe miejsca pracy. Z całą pewnością niewielką dla nas pociechą jest szansa na pracę w Czechach, ale jednak. Lepiej oczywiście, żeby ta praca była tu na miejscu. Jednak już obecnie pracuje tam około 50 osób z naszego terenu, a w tym roku powstaną dalsze możliwości zatrudnienia o czym zapewniał mnie Starosta Hradka Pan Martin Půta. Umówiliśmy się, że będziemy w tej sprawie na bieżąco współpracowali. Jednakże dla nas z całą pewnością ważniejsze są nowe inwestycje i miejsca pracy tu w Bogatyni.

Wysoka Rado mówiąc o wydatkach chcę przypomnieć, bo należy o tym mówić, że w ubiegłym roku z tych ważniejszych spraw zrealizowaliśmy między innymi takie ważne przedsięwzięcia: wykonaliśmy sieć wodociągową Sieniawka – Kopaczów – Porajów wraz z przepompownią w Sieniawce. To jest koszt inwestycji ponad 1 800 tys zł. Uzbroiliśmy tereny w rejonie ulic Chopina, Pocztovej, Świerczewskiego, Mickiewicza i nadal zbroimy tam te tereny – na to przeznaczaliśmy ponad 550 tys zł. Wykonaliśmy jak Wysoka Rada wie dwa komplekсы boisk – jeden kompleks boisk przy szkołach w Porajowie, na który wydaliśmy ponad 1 800 tys zł i drugi kompleks przy Gimnazjum Nr 1 w Bogatyni, który nas kosztował ponad 2 400 tys zł. Zakupiliśmy samochód do przewozu osób niepełnosprawnych - to jest także ważny wydatek inwestycyjny. Wykonaliśmy nową nawierzchnię z okazji okrągłej rocznicy Zespołu Szkół Energetycznych i Ekonomicznych. Ta szkoła wygląda teraz dostojniej i przyzwoiciej i na to wydaliśmy 150 tys zł. Otworzyliśmy Gminne Centrum Informacji, to jest bardzo ważna instytucja szczególnie dla osób poszukujących pracy nie tylko w kraju, ale także i za granicą. Tam mogą otrzymać dobre informacje na temat możliwości w tym zakresie. Na modernizację Bogatyńskiego Ośrodka Kultury wydaliśmy kwotę 3 800 tys zł. Teraz ten Dom Kultury wygląda jak obiekt z prawdziwego zdarzenia, na który mieszkańcy Bogatyni zasłużyli sobie od lat. Na remonty w obiektach sakralnych przeznaczaliśmy 150 tys zł. I z takich drobniejszych inwestycji chcę wymienić, że w Szkole Podstawowej Nr 3 wykonaliśmy potrzebne bardzo miasteczko ruchu drogowego, które nas kosztowało około 50 tys zł. Natomiast jeżeli chodzi o wydatki z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej to łącznie w ubiegłym roku wydaliśmy ponad 5 mln zł. Przypomnę, że na koniec ubiegłego roku na rachunku bankowym posiadaliśmy na tym funduszu kwotę około 660 tys zł. Na co przeznaczaliśmy te środki z Gminnego Funduszu? Po pierwsze na utrzymanie letnie i zimowe dróg i ulic oraz wywóz nieczystości kwotę ponad 1 700 tys zł, na dofinansowanie zakupu wapna dla rolników ponad 50 tys zł, na czyszczenie rowów, cieków wodnych, przepustów, poboczy dróg itd. i na to przeznaczaliśmy 100 tys zł. Na usuwanie dzikich wysypisk 90 tys zł, na cięcia sanitarne drzew, nasadzenie krzewów ponad 270 tys zł. Oczywiście musimy tutaj pokrywać koszty związane z eksploatacją naszego wysypiska komunalnego i na ten cel przeznaczaliśmy ponad 520 tys zł. 605 tys zł przeznaczaliśmy na podłączenie budynków do sieci ciepłowniczej. Musimy dbać, żeby największa część naszego miast i gminy stopniowo była podłączana do magistrali. Na uzbrojenie terenów również z tego funduszu jeszcze przeznaczaliśmy ponad 340 tys zł, na wykonanie dokumentacji na sieć wodno-kanalizacyjną i centralnego ogrzewania w Bogatyni i w Porajowie przeznaczaliśmy 150 tys zł. I tak jak wspominałem wcześniej na tą sieć wodociągową Sieniawka – Porajów – Kopaczów tutaj z tego funduszu przeznaczaliśmy kwotę 1 040 tys zł. Jak z tego widać sporo przedsięwzięć inwestycyjnych, sporo istotnych zadań udało nam się zrealizować w roku 2004. Potrzeb jest jak zwykle więcej. Musimy nadal w sposób rozsądny realizować to co jest aktualne, najpilniejsze, ale także musimy pamiętać o tym, co jest ważne strategicznie z punktu widzenia naszego miasta. I tak też czynimy. Przy



okazji mam dla mieszkańców miasta i gminy dobrą wiadomość o czym już niektórzy oczywiście wiedzą. Po wielu miesiącach naszych zabiegów umowa w sprawie budowy drogi transgranicznej z Hradka do Zittau została ratyfikowana. Ta umowę podpisał w końcu Pan Prezydent Aleksander Kwaśniewski i to jest dokument, który pozwala na rozpoczęcie procesu inwestycyjnego. Zgodnie z umową tą drogę powinno się zakończyć w roku 2007. To już jest nieodległa przyszłość i tak jak o tym wcześniej mówiłem, ta droga to jest szansa dla nas, dla Bogatyni, dla miasta i gminy. Jest to bardzo ważny argument podczas rozmów z kontrahentami, którzy interesują się naszą Gminą. To jest przecież szansa na nowe miejsca pracy. Myślę także nie bez powodu, że jest to decyzja o charakterze historycznym dla nas. 30 kwietnia na Styku Trzech Granic chcemy zorganizować uroczystości związane z pierwszą rocznicą przystąpienia Polski i Czech do Unii Europejskiej. Będziemy mogli z radością poinformować o tym naszych partnerów z Zittau i Hradka, a korzystając z okazji dzisiejszej zapraszam wszystkich mieszkańców miasta i gminy, zapraszam Księdza Dziekana także serdecznie na te uroczystości oraz imprezy towarzyszące. Program tych imprez podany będzie do publicznej wiadomości. Te uroczystości oficjalne odbędą się na Styku Trzech Granic po stronie polskiej, natomiast takie imprezy towarzyszące w rejonie ośrodka Kristina, a także w kierunku miejscowości Hartau po stronie niemieckiej.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado w przedłożonym wcześniej sprawozdaniu obszernym zresztą jak Wysoka Rada zdażyła zauważyć z wykonania budżetu przedstawiliśmy bardzo szczegółowo wyniki za ubiegły rok. Myślę, że w sposób pełny i dokładny informując o sytuacji na przestrzeni minionego roku i efektach końcowych. Wszystkie komisje naszej Rady jak wspominałem wcześniej analizowały to sprawozdanie i jak sądzę szczegółowo. W dniu dzisiejszym Wysokiej Radzie przedstawiłem oczywiście w sposób bardzo syntetyczny podstawowe informacje o wynikach realizacji planów dochodów i wydatków ubiegłorocznego budżetu. Wyniki osiągnięte za rok ubiegły są dobre, nie przekroczyliśmy wydatków budżetowych. Te wyniki myślę, że należy uznać za dobre także dlatego, że rok ubiegły był trudny, a samorządom w tym także naszemu przybyło przecież nowych obowiązków, choćby w obszarze spraw społecznych, socjalnych dotyczących środków pomocowych. Na te dodatkowe obowiązki niestety muszę powiedzieć nie otrzymujemy wystarczających środków (stypendia, zasiłki, dopłaty do dożywiania itd.). To są decyzje formalne Sejmu, Rządu i niestety w ślad za tym nie zawsze idą wystarczające ilości pieniędzy. To są także tu dodatkowe etaty, dodatkowe środki na płace. Chce również poinformować Wysoką Radę, że za rok ubiegły wypracowaliśmy nadwyżkę budżetową w wysokości 4 464 mln. zł. To pozwoliło nam na spłatę rat wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek. Bo my teraz w tych latach zaczynamy spłacać te kredyty, które zostały zaciągnięte wiele lat wcześniej jeszcze nawet nie w poprzedniej kadencji, ale jeszcze wcześniej i to jest jakby sprawa naturalna. Teraz przychodzi nam te kredyty i pożyczki spłacać. Do naszej dyspozycji pozostają dodatkowe środki z tytułu nadwyżki budżetowej w wysokości 827 tys zł, którą podzielimy myślę prawdopodobnie w maju br. Na zakończenie chcę podkreślić, że wszystkie wydatki budżetowe były realizowane zgodnie z obowiązującymi zasadami o gospodarce finansowej i zgodnie z wielkościami zatwierdzonymi przez Radę Gminy i Miasta w Bogatyni. Takie oceny wydała RIO i Komisja Rewizyjna. Dziękuję Panu Przewodniczącemu Rady, Przewodniczącym Komisji, Paniom i Panom radnym za współpracę w roku ubiegłym, za konstruktywną krytykę także, za to wszystko co udało nam się pożytecznego zrobić dla naszych mieszkańców. Kończąc już zwracam się do Wysokiej Rady o przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2004, a także o udzielenie absolutorium. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – kto z Państwa radnych chciałby zabrać głos? Pan radny Nych.

**Radny Edmund Nych** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado – przed wystąpieniem Pana Burmistrza była odczytana uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej, która pozytywnie opiniuje budżet. Z drugiej strony stwierdza, że pod względem merytorycznym zostały uwzględnione zmiany w budżecie. Jest to jasne. Ale by ocenić budżet tak dogłębnie trzeba przyjąć inne kryteria. Wydaje się, że najbardziej czytelne jest przeanalizowanie tego budżetu od czasu jego uchwalenia poprzez wszystkie zmiany do końca roku. Mam tu kilka drobnych uwag. Trzeba zwrócić uwagę rozpatrując ten budżet na to jakie inwestycje zostały wykonane. Szereg z nich nie została wykonana, bądź wykonana została w części i przełożona została na ten rok. Świadczy to o tym, że po prostu nie dysponowaliśmy środkami, zresztą budżet był w tamtym roku wielokrotnie posiłkowany kredytami pożyczkami, wielokrotnie były zmiany budżetowe. To świadczy o tym, że niezbyt dokładnie zaplanowaliśmy ten budżet. Drugą sprawą rozpatrując budżet trzeba powiedzieć co przez ten rok zyskaliśmy, co zrobiliśmy. Ja tutaj muszę powiedzieć z ubolewaniem, że liczyłem na pozyskanie jakiś środków unijnych. Co prawda na przełomie roku jakieś tam środki były, ale tutaj trzeba powiedzieć, że de facto tych środków nie pozyskaliśmy żadnych. Jeśli chodzi o sukcesy na polu zwalczania bezrobocia, no trudno że tak powiem wyników. Jeśli chodzi o gospodarkę gminną, uważamy cały czas, że niepodjęcie działań dot. reformy finansów gminy będzie skutkowało tym, że nie będziemy się rozwijać, albo że będziemy się rozwijać bardzo wolno. Ten budżet, który jest w tym roku jest odzwierciedleniem braku tych działań. Ja cały czas oczekuję i wszyscy koledzy oczekujemy, że podejmiemy takie działania, które pozwolą na to, żeby ta gmina się szybciej rozwijała. No niestety rok tamten był taki jaki był. Reasumując, nie chcę się tutaj rozwodzić, być może moi koledzy dodadzą coś więcej. Uważam, że budżet który mieliśmy w tamtym roku był nacechowany dużymi zmianami, posiłkowany był kredytami i pożyczkami, szczególnie trudna sytuacja była w końcówce roku i to byłoby wszystko. Dziękuję bardzo.

**Radny Andrzej Guzowski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu – jeszcze kilka zdań do oceny budżetu. Otóż ocena budżetu to nie tylko rachunkowość i słupki bo one zawsze będą się zgadzały i tak się zgadzały na koniec zeszłego roku. To jest przede wszystkim ocena merytoryczna tego budżetu i tu kolega, mój poprzednik o tym wspomniał. To jest sposób przygotowania budżetu, jego przedstawienia. To jest sposób w jaki my otrzymujemy założenia do budżetu, a właściwie ich nie otrzymujemy. My otrzymujemy gotowy budżet, czy projekt budżetu z początkiem każdego nowego roku jako jeden jedyny słuszny, nie podejmujemy żadnej dyskusji na jego temat. Tutaj była już mowa o racjonalizacji wydatków budżetowych, my tylko mówimy ciągle przy każdej okazji rozmowy o pieniądzach gminnych, wspominamy o tej racjonalizacji i na tym się dyskusja w zasadzie kończy. Jak Państwo pamiętacie w grudniu zeszłego roku były złożone dwa wnioski, zaakceptowane przez Wysoką Radę – jeden dot. informacji o pozyskiwaniu pieniędzy unijnych i drugi wniosek dot. przygotowania materiałów konsolidujących spółki gminne w Bogatyni. Ten drugi wniosek miał termin realizacji do końca marca. Mamy dzisiaj koniec kwietnia i cisza. Co nam się udało w ciągu tego roku – no pewnie coś się udało? Nie pozyskaliśmy żadnych nowych inwestorów, nie pozyskaliśmy żadnych nowych miejsc pracy, no chyba, że były to przyjęcia do bardzo już rozdętych administracyjnie spółek i Urzędu Miasta. I jeszcze kilka zdań na temat pozyskiwania pieniędzy unijnych. Ten temat będzie w kolejnym punkcie dzisiejszych obrad, ale chciałem kilka zdań na ten temat powiedzieć. Na informację czekaliśmy pięć miesięcy, tą informację mają wszyscy radni przed sobą. (.....)

**Przewodniczący Rady** – Panie radny może o tej rzeczy pomówimy w punkcie dot. środków pomocowych.

**Radny Andrzej Guzowski** – to się zawiera w ocenie budżetu zeszłorocznego. To jest tylko kilka zdań. Po pięciu miesiącach ostrej walki udało nam się ten materiał uzyskać. Materiał to są propozycje jak się Państwo dobrze wczytacie niewątpliwie większości słusznie. Ja do merytoryki tutaj nie mam żadnych zastrzeżeń. Ja tylko ciągle chcę zauważyć, że jesteśmy mocno spóźnieni. Pieniądze unijne, pieniądze strukturalne płyną do Polski już od dłuższego czasu, akcesja była rok temu i rok temu, a może jeszcze wcześniej z tego miejsca były zadawane pytania - jak jesteśmy przygotowani do pozyskiwania tych pieniędzy? Zapewnienia były takie, że wszystko będzie jak należy. I na dzień dzisiejszy my składamy propozycje, które nie wiadomo jak będą przyjęte i kiedy będą przyjęte. Jeśli będą, to pierwsze pieniądze możemy pozyskać za kilka lat. I na koniec jeszcze taka mała refleksja. W zasadzie ocena budżetu i absolutorium zostało już przegłosowane tylko odbyło się to kilka dni wcześniej i nie w tym miejscu. Dziękuję bardzo. Uważam, że przegłosowanie dzisiaj jest rzeczą drugorzędną.

**Radny Jerzy Wiśniewski** – Przede wszystkim chciałem pozdrowić Państwa siedzących na galerii, pozdrawiam Przewodniczącego Rady, pozdrawiam pozostałych radnych. Proszę Państwa dzisiejsza uchwała absolutoryjna jeżeli zostanie udzielona zwalnia od odpowiedzialności Burmistrza za wykonanie powierzonych mu zadań. Nie zwalnia oczywiście kierowników podległych jednostek od tej odpowiedzialności, oni w zasadzie zawsze będą czuć ten prężer odpowiedzialności nawet za minione lata. Proszę Państwa tak to prawda, że Regionalna Izba Obrachunkowa w Jeleniej Górze i wyjazdowa we Wrocławiu udzieliła poparcia dla tego budżetu. Pozytywna opinia wydana za 2004 rok – oczywiście, że te słupki, te wskaźniki, te wykazy nie mijają się z prawdą i się zgadzają. Tutaj jest odpowiedzialna osoba za to, żeby te wskaźniki się zgadzały. Nie ma więc możliwości jakiś uchybień natury finansowej. Mamy porządną Panią Skarbnik, która z całą odpowiedzialnością może powiedzieć, że ten budżet został dobrze sfinansowany i dobrze wykonany i dobrze sprawdzony. Ja pamiętam taki serial polski jeszcze wyprodukowany za czasów sprzed 1989 roku, gdzie planowa gospodarka centralna również takimi wskaźnikami operowała i pamiętam sekwencję z tego filmu, gdzie zgodnie z planem musiano spożytkować i ileś set tysięcy kubików betonu i wiecie co zrobiono – zabetonowano las. A co u nas się robi z budżetem. Proszę Państwa u nas budżet wykonywany jest przez gremium osób w zasadzie tylko jednej opcji politycznej – SLD. A kto sprawdza ten budżet pod względem rachunkowym? Też koledzy z SLD. Oni sami siebie sprawdzają. Proszę Państwa, ale również ten budżet dzisiaj sprawdza prokuratura i nie tylko ten budżet ubiegłoroczny. Również lata poprzednie na wniosek Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Siedem lat tej władzy, siedem lat tej administracji spowodowało - tutaj też nie ma co z tym wskaźnikiem dyskutować bo on jest prawdziwy do sprawdzenia - siedem lat tej władzy spowodowało marazm na rynku pracy, marazm, który przyczynił się do tego, że zwiększyło się bezrobocie. Kiedy odszedł Górski – moim zdaniem też Burmistrz, do którego można mieć szereg różnych wątpliwości. Kiedy po Górskim nastąpił Burmistrz Świstulski to to bezrobocie nabrało tempa. Tempa w górę. Mówiło się szacunkowo wtedy w liczbach oficjalnych, bo nieoficjalnie są to wskaźniki jeszcze większe, mówiło się wtedy, że jest cirka 500 może 550 osób bezrobotnych w Bogatyni. Mówię tu o roku 1998. Dzisiaj się mówi o kilku tysiącach, dzisiaj się mówi o 4 - może 5 tysiącach osób, oficjalne dane mówią o 2900 może 3 tysiące. Proszę Państwa może w tej chwili jak ta sesja – tamta sesja absolutoryjna w tamtym roku trwała 2 godz. 50 minut, może ta sesja potrwa również 2 godz. 50 minut i to absolutorium zostanie przez Radę przyjęte. Ale w tym czasie w ciągu tych 2 godzin 50 minut zostanie pozbawionych pracy może kolejne 5 osób. A jak to się ma w Urzędzie. Dlaczego w tym Urzędzie pracownicy mają średnią płacy 4 600 zł -500 może się mylę o 100 zł w dół czy w górę. Dlaczego budżet tego Urzędu, budżet tego miasta przewiduje, że wydatki na Urząd, na administrację mają wynosić

10 mln zł ponad – tu tylko w tym budynku i w tym drugim. Im jest dobrze, średnia 4 500 to jest dobra średnia, bo jak pójdziecie Państwo Ci, którzy potrzebują, Ci - te kobiety zwolnione z Dolteksu z 2 600 osób zwolnionych kobiet, o których się tutaj czasami słyszy, że to są menele. 2 600 osób meneli pracowało w Dolteksie. Ja tam pracowałem i nie uważam siebie za menela, nie uważam swoich koleżanek i kolegów za meneli, nie uważam, że w Polimerze pracowali menele. Gdzie Ci ludzie dzisiaj są, grzebią czasami po śmietnikach, co z tego, że Urząd wydał decyzję, że można korzystać z obiadów – zupek w szkołach. To była decyzja administracyjna z góry przywołana, to nie jest zasługa tego Urzędu.

**Przewodniczący Rady** – Panie radny nie jest Pan sam tutaj (.....)

**Radny Jerzy Wiśniewski** – Dziękuję bardzo, tylko czekałem na głos człowieka, który jest dyspozycyjny zawsze. Dziękuję bardzo.

**Radny Zdzisław Solecki** – Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni – nie chcę długo tutaj mówić, tylko Panie radny Jurku - radnych SLD jest 5 tylko i nie mów, że to oni rządzą całą Radą. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – proszę o zabranie głosu Burmistrza Gerarda Świstulskiego.

**Burmistrz Gerard Świstulski** - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado – oczywiście dobrym prawem tzw. opozycji jest posiadanie odmiennego zdania i odmiennych ocen od tych, która ja przedstawiłem. Ja oczywiście to rozumiem, tylko nie rozumiem tej agresji i tej takiej dosyć płytkiej argumentacji, którą przed chwilą koledzy radni tutaj byli uprzejmi wygłosić. Bo to Panie Jerzy Wiśniewski, Panie radny Jerzy Wiśniewski Pan sobie znowu znalazł trybunę tutaj do zaprezentowania swoich sympatii politycznych. Nie oczekuję od Pana sympatii dla SLD, a Pan niech nie oczekuje od mnie sympatii dla Pana. Dzisiaj rozmawiamy o budżecie, o tym jak ten budżet żeśmy realizowali i ten budżet proszę Pana, Panie radny Wiśniewski Pan także tutaj omawiał wcześniej. I wszyscy którzy tu żeście zabierali głos także mieliście wpływ na ten budżet. A to, że jest określona tutaj grupa radnych, która ten budżet poparła no to tak się dzieje w każdej Radzie w każdym Sejmie i cóż w tym widziecie niestosownego. Normalnie tak jest. Trzeba do tych racji po prostu przekonać. I proszę nie opowiadać takich historii, bo to jest po prostu nieprawda. Ludzie słuchają tam na galeriach i pomyślą, że to jest prawda. Co to znaczy, że my żeśmy tutaj przystąpili do tego budżetu, do projektu budżetu bez konsultowania, bez omawiania tych spraw na komisjach. Przecież to jest najzwyczajniejsze kłamstwo. Był projekt budżetu i ja jestem jako Burmistrz do tego zobowiązany, żeby taki projekt przedstawić budżetu. I ten projekt był przez wszystkich tutaj oceniony, przez wszystkie komisje. To, że się komuś jakiś tam zapis w tym budżecie nie podobał, to już jest jego sprawa. O tym demokratycznie decyduje większość. Czy to się komuś tutaj z zabierających głos podoba czy nie. Tak to już jest w demokracji Panie Jerzy Wiśniewski także. Moi drodzy procedurę zachowujemy myślę, że maksymalnie tak, jak tego procedura wymaga zgodnie z określonymi zasadami ustawowymi. Gdyby było inaczej to Proszę Państwa mielibyście absolutnie rację i słusność, żeby podważyć zarówno projekt budżetu jak i dokonywane zmiany. Wszystko to, co zostało zmienione w tym budżecie na przestrzeni tego roku – przecież ja powiedziałem we wcześniejszym wystąpieniu, że projekt budżetu szczególnie jeżeli chodzi o dochody, ale także jeżeli chodzi o wydatki, to są pewne prognozy. To nie jest tak kolego Jerzy Wiśniewski, przepraszam kolego radny Jerzy Wiśniewski jak w tkalni Proszę Pana, że się zaplanowało że tyle rękowników musimy wyprodukować w ciągu godziny, tylko to jest zupełnie inny obszar spraw. I bardzo proszę, żeby do tego podchodzić

w sposób uczciwy i nie emocjonalny. Bo ja się też w tej chwili niepotrzebnie emocjonuję jak słucham tego rodzaju argumentacji, demagogii, to mnie po prostu tutaj rzeczywiście może to zirytować i większość obecnych zirytowało. Natomiast jeżeli chodzi o zmiany w zadaniach inwestycyjnych - trzeba było powiedzieć, które zadania inwestycyjne żeśmy zmienili i dlaczego. Od tego jest tutaj Burmistrz Wietrzykowski, który tłumaczy się na każdej sesji i na każdej komisji - dlaczego, co, jak, po co i kiedy itd. i za ile. Robiliśmy to, robimy i będziemy robili i żadnej łaski oczywiście tutaj my nie robimy. Taki mamy obowiązek, natomiast bardzo proszę, żeby przy tej okazji nie uprawiać tutaj demagogii i polityki, która jest poniżej pewnego poziomu. Ta dzisiejsza sesja to jest po sesji budżetowej najważniejsza sesja, to są dwie sesje w roku, które są najważniejsze i bardzo bym prosił, aby oprócz tych takich emocji, uprzedzeń, zachować pewien zdrowy rozsądek i pewne proporcje do tego o czym mówimy. Bo nigdy nie będzie tak, w żadnym budżecie i państwowym i wojewódzkim i gminnym, że wszystkim się to w tym budżecie będzie podobało. Zawsze będą inne punkty widzenia, inne potrzeby. Te środowiska myślą, że należy zrobić w pierwszej kolejności taką rzecz, a inne myślą, że inaczej, a my oprócz tego o czym także mówiłem w pierwszym wystąpieniu, że musimy reagować na bieżące sprawy, które są ważne to musimy także myśleć do przodu troszeczkę w pewnej perspektywie o strategii. I dlatego wiele spraw Proszę Państwa realizujemy takich, o których mieszkańcy po prostu nie wiedzą, albo nie widzą tych inwestycji. A to są inwestycje naprawdę strategiczne. To co robimy na przykład w Markocicach, to za pół roku nikt nie będzie wiedział, że tam położyliśmy rury, bo tych rur po prostu nie będzie widać. A to jest ważne dla rozwoju tego miasta, dla wygody życia tych mieszkańców także jeżeli chodzi o inwestycje o charakterze infrastrukturalnym. Jeżeli chodzi o środki unijne to nie będę się tutaj wypowiadał. Myślę, że jest dodatkowy punkt, o którym wspominał tu Przewodniczący Rady i o tym będzie tu dyskusja w części późniejszej. Natomiast chcę tylko powiedzieć tyle, że znowu to jest nieprawda, że my nie pozyskujemy, czy nie pozyskiwaliśmy, czy nie jesteśmy przygotowani do tego, by pozyskiwać środki unijne. Przecież to jest znowu po prostu nieprawda. Tych środków pozyskaliśmy bardzo dużo i jeszcze tych środków pozyskamy jeszcze więcej, bo jesteśmy do tego przygotowani i cały czas nad tym pracujemy.

Odpowiadając radnemu Guzowskiemu co do kwestii konsolidacji spółek – chciałem Pana uprzejmie poinformować, że zgodnie z moją deklaracją takie opracowanie jest i to opracowanie prześlę stosownym komisjom Rady, żeby wypracowały swój punkt widzenia odnośnie zawartego tam materiału. Informuję także Wysoką Radę, że dotrzymałem terminu tzn. do końca pierwszego kwartału.

Kwestia bezrobocia – a co to my jesteśmy enklawą jakąś tutaj w Polsce, że u nas ma być tutaj eldorado jeżeli chodzi o zatrudnienie. My mamy bezrobocie niższe o czym mówię już po raz kolejny, niższe jak przeciętnie w powiecie, niższe jak przeciętnie w województwie Panie radny Wiśniewski i niższe jak przeciętnie w kraju. Natomiast to, że nie za bardzo chcą tu inwestować u nas to jest już inna sprawa. Wiecie dlaczego nie chcą tu inwestować? Po prostu siła robocza jest na tym terenie droga. Tak - siła robocza jest tu droga. Bo siła nabywcza w związku z tym, że mamy kopalnię i elektrownię jest wyższa jak gdziekolwiek. Jedna z wyższych w kraju. Ale to nie znaczy, że my tu siedzimy z założonymi rękami i nic nie robimy. Przygotowujemy strefę aktywności gospodarczej, zbroimy ją, przygotowujemy park przemysłowy i chce powiedzieć, że ta droga o której wspominałem to jest dla nas strategiczna szansa. To jest naprawdę historyczna sprawa. Bo z tą drogą wielu inwestorów wiąże duże nadzieje. I warunkiem zaangażowania się tutaj na terenie miasta i gminy Bogatynia właśnie była kwestia dróg, a także chodzi o gaz w jednym przypadku. Na temat gazu pewnie zabierze głos tutaj kolega Wietrzykowski. Też mamy domówioną sprawę, gdyby inwestor chciał to mamy zabezpieczony - po rozmowach z Hadkiem mamy zabezpieczony gaz czeski. Natomiast ta droga to jest szansa na rozwój tego regionu. Bo oprócz tej drogi, tych 4,5 km

trasy jest szansa na to, że będzie poprawiona sieć dróg na terenie miasta i gminy Bogatynia. To jest szansa naprawdę ogromna. I wtedy będziemy mogli mówić tutaj o zmniejszeniu bezrobocia. Natomiast z przykrością muszę powiedzieć, że po raz kolejny nie bardzo rozumiem, dlaczego Pan radny Jerzy Wiśniewski z uporem przypisuje mnie, czy naszemu klubowi jakieś zasługi (w cudzysłowie), jeżeli chodzi o bezrobocie – o Bawelnę, Doltex, o Winiarnię czy Polimer, Pollenę itd. Czy to za nas się stało? A któż to zlikwidował Doltex? Za mnie? Kolego radny Wiśniewski, kiedy ja przyszedłem tu to był zakład, który nazywał Frotte, który zatrudniał 100 osób i my żeśmy wszystko robili, żeby ten zakład uratować. I jeszcze pracuje około 80 czy 100 osób tylko dlatego, żeśmy wycisnęli z siebie resztki potu, żeby ta firma tu jeszcze funkcjonowała. Przecież my nie mamy jako miasto, jako samorząd bezpośredniego wpływu na to, czy ktoś chce mieć tutaj ten zakład czy nie chce. To kiedyś poprzednicy moi – nie będę używał nazwisk po prostu doprowadzili do tego i polityka w tym czasie doprowadziła do tego, że to się wszystko rozsypało kolego Jerzy Wiśniewski. Tak niestety było. Natomiast my staramy się po prostu zachować to, co w tej chwili jeszcze można. I naprawdę staramy się stwarzać takie warunki inwestorom, kto tu nie przyjdzie – Niemcy, Czesi, Japończycy czy jacyś inni, to wszystkim oferujemy to, co jest maksymalnie możliwe, jeżeli chodzi o ulgi, żeby tylko tu zechcieli zostać. To cóż ja mam jeszcze zrobić. Jesteśmy na dobrej drodze, jeżeli chodzi o inwestycje po Toppingu, który niestety padł, a zainteresowani są Niemcy. Bardzo mi pomaga kolega Paweł Marciniak i być może uda nam się rozpocząć jakąś niewielką inwestycję. Ale powtarzam to po raz kolejny, argumentem koronnym jest tu dla nas droga transgraniczna. Będzie nam wtedy bliżej do Czech, do Niemiec i do dróg wogóle.

Nie będę odnosił się do złośliwej uwagi kolegi Guzowskiego odnośnie sugestii, że dzisiejsze absolutorium zostało już wcześniej tam gdzieś przegłosowane. Pan sobie może takie historie opowiadać w innym gronie, ale nie tu. Bo na tego rodzaju historie trzeba mieć dowód i niech Pan uważa i niech Pan waży słowa Proszę Pana. Bo mogliby się tutaj koleżanki i koledzy, którzy mają inny punkt widzenia na to obrazić. Są pewne granice, których nie wolno przekraczać.

A odnośnie słupków i matematyki no to moi drodzy te słupki muszą się zgadzać czy nam się to podoba czy nie. I od tego czy my prawidłowo prowadzimy gospodarkę finansową to są określone instytucje. Wewnętrznie jest to Komisja Rewizyjna, a zewnętrznie jest to Regionalna Izba Obrachunkowa. I bardzo proszę by nie deprecjonować tych instytucji, bo oni na pewno nie są na naszym etapie i robią to absolutnie w sposób uczciwy, a zresztą do tej pory mamy tutaj Regionalną Izbę Obrachunkową i oni badają szczegółowo wszystkie możliwe do sprawdzenia finansowe zaszłości. Natomiast także złośliwa uwaga dotycząca tego, że badają tam gdzieś budżet ABW czy jakaś inna historia, a cóż to ktoś z tego jakąś tajemnicę czyni. I to nie z własnej inicjatywy, tylko na podstawie donosu. Też nie będę używał nazwisk czyich donosów. Po prostu doniesiono na nas, że żeśmy w sposób niewłaściwy rozliczyli inwestycję, która się nazywała „oczyszczalnia ścieków”. A my uważamy, żeśmy uczciwie to rozliczyli. I od tego jest Sąd ewentualnie Prokuratura, która po prostu odniesie się do tego i bardzo proszę by nie ferować tu żadnych wyroków i żeby nie opowiadać ludziom historii, które są nieprawdziwe. Przepraszam bardzo, że może trochę emocjonalnie, ale tak to zwykle bywa, kiedy omawiamy sprawy wykonania budżetu. Ja nie mam pretensji absolutnie do nikogo, kto w sposób rzeczowy, konstruktywny krytykuje, bo jest co krytykować. Nikt z nas nie jest tutaj idealny, nikt nie robi wszystkiego super dobrze czy dobrze. Wszyscy mamy prawo do pewnych błędów. Oczywiście w pewnych granicach. Aby jeszcze na koniec trochę złagodzić sprawę astronomicznych płac i dochodów, (bo tu była kiedyś krytyka, że my mamy coraz to niższe dochody i tragedia nas spotka za jakieś dwa lata) przykładowo powiem, że w roku 2000 nasze dochody wynosiły 88 275 tys zł, w roku 2002 nasze dochody wynosiły 92 612 tys zł, a w 2004 - 95 163 tys zł. Jeżeli ktoś widzi tutaj regres

to może sobie widzieć. Ja po prostu mówię jak jest faktycznie. Jeżeli chodzi o płace pracowników i powiedziałem jeszcze, że rzeczywiście musieliśmy dodatkowo niestety realizując obowiązki i zadania, które nam przydzielono kilka osób zatrudnić. Tak jest, proszę bardzo, jeżeli Rada postanowi, że wszyscy bezrobotni, których nie jest 4 czy 5 tysięcy tylko jest 2 600 może – też jest dużo, ogromna ilość – będą jeździli do Zgorzelca, bo nie mogą tu w Bogatyni załatwić to proszę bardzo, to każę zlikwidować te dwa etaty. I zobaczymy wtedy, do kogo Ci ludzie będą mieli pretensje. Zresztą Rada wyraziła na to zgodę, że tych dwóch ludzi jest potrzebnych tam. Zatrudniliśmy także dwóch pracowników w Gminnym Centrum Informacji. Proszę bardzo, jeżeli ktoś z radnych tam nie był to nich się przejdzie i zobaczy ile tam osób przychodzi, ile korzysta z tych usług. Przecież robimy to dla mieszkańców, nie robimy dla siebie, dla własnej wygody, tylko robimy to dla ludzi. Podobnie jest, jeżeli chodzi o wydział komunikacji. Przecież zgodnie z ustawą tu w Bogatyni nie powinno być żadnego wydziału komunikacji. Wydziały komunikacji to są instytucje powiatowe i wszyscy byśmy w najdrobniejszej sprawie musieli jeździć do Zgorzelca. Mamy tu wydział komunikacji i to oczywiście musi nas kosztować. Albo jedno, albo drugie.

Płace – przeciętne płace w Urzędzie w 2000 roku – 4130 zł, w 2003r. – 4168 zł, a za 2004r. 4350 zł – no to jest wzrost o jakieś 100 kilkadziesiąt złotych. Ja myślę, że to wynika też z pewnej tutaj waloryzacji, tu nie ma żadnych rewelacji. I tyle tytułem wyjaśnień. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – dziękuje Panu Burmistrzowi, Pan radny Dąbruś.

**Radny Dariusz Dąbruś** – Szanowna Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Państwo - po dwóch bardzo emocjonalnych wypowiedziach moich przedmówców postaram się, aby moja wypowiedź była bardzo spokojna i aby zbędne emocje nie zaciemniły mojej wypowiedzi. Na początek przepraszam za mój strój, ale to nie wynika bynajmniej z braku szacunku do obrad Wysokiej Rady, tylko po prostu z braku czasu nie zdążyłem się przebrać, wracam prosto z pracy. Panie Burmistrzu Pan wspomniał o tym, że 50 osób znalazło już zatrudnienie w Hradku. To dobrze, ale to jest de facto przyznanie się do dużego problemu i do w sumie porażki, bo jeżeli my się cieszymy, że ktoś wyjechał za granicę to znaczy tylko, że nie znalazł pracy na miejscu niestety. Na pewno każda z 50 osób wolałaby pracować tu. Mam nadzieję, że po otworzeniu nowej drogi (tak jak Pan mówi) to z Hradka będą przyjeżdżać do Bogatyni i Starosta Hradka będzie się cieszył na sesji, że już 50 osób znalazło prace w Bogatyni. Daj Boże byłoby to świetne naprawdę. Ale niestety problem jest rzeczywiście poważny. Ja nie chciałbym na poziomie emocji oceniać to co się działo w ubiegłym roku z budżetem, z jego założeniami i z jego wykonaniem. Ja w ubiegłym roku zagłosowałem przeciwko budżetowi, który był planowany, ponieważ różne inwestycje, które były zapisane w tym budżecie, kwoty dotyczące bieżącego działania, dofinansowanie do poszczególnych spółek komunalnych wydawały mi się za wysokie. Taką rzeczą, która jak dla mnie w sposób rażący jest kwotą nieadekwatną do wykonanego zadania jak dla mnie było wykonanie boisk przy Gimnazjum Nr 1. Może się mylę, ale nikt mnie nie przekona niestety, że remont boisk powinien kosztować 2,5 mln zł. Ja nie podważam słuszności tej inwestycji, akurat mój syn rozpoczyna w tym roku naukę w tym Gimnazjum i się cieszę, że tam są piękne boiska, ale uważam, że kwota 2,5 mln zł jest kwotą zbyt dużą, rażąco przekraczającą rzeczywistą wartość tej inwestycji. Z tego powodu nie udzieliłem poparcia dla założeń budżetu na 2004 rok i z tego też powodu nie poprę absolutorium. Przy czym tak naprawdę, ponieważ głosowanie odbywa się większością ustawowego składu Rady to nie ma większego znaczenia czy ktoś nie weźmie udziału w głosowaniu, wstrzyma się, czy będzie głosował przeciwko. Ważna jest ilość głosów, które są „za” i wierzę, że Pan Burmistrz taką większość tutaj posiada jak pokazało głosowanie nad poprawkami do budżetu tegorocznego. I tutaj Panie Burmistrzu kolega

Wiśniewski wyraził to w sposób – Pan radny Wiśniewski wyraził to w sposób bardziej emocjonalny, ale ja postaram się to powtórzyć spokojnie. Jeżeli głosujemy poprawki, jeżeli głosujemy poprawki zgłaszane przez jakiegokolwiek z radnych z tzw. „opozycji” i żadna z tych poprawek nigdy nie przejdzie, to rzeczywiście budzi to pewną frustrację wśród części radnych, że nawet jeżeli radni z klubu SLD na przykład, czy też radni popierający generalnie większość, czy we wszystkich głosowaniach klub SLD. Jeżeli nawet w rozmowach prywatnych powiedzą, że rzeczywiście ta poprawka jest sensowna, że to jest dobre, że to ma sens to później dyscyplina głosowania nie pozwala im tego poprzeć i zawsze taka poprawka przepadnie. To budzi frustrację, to budzi może niepotrzebne rzeczywiście czasami emocje, może rzeczywiście na przyszłość tak jak Pan Burmistrz na początku swojej wypowiedzi wspominając pamięć Ojca Świętego mówił o tym, żebyśmy teraz „pięknie się różnili”, to jest bardzo ładny cytat z Norwida jak tutaj mi Pan radny Wojciechowski potwierdził, abyśmy się rzeczywiście umieli pięknie różnić na przyszłość i może na przykład już ten budżet tegoroczny, jego wykonanie, jego poprawki będzie mógł być w innej atmosferze, czego sobie i Państwu życzę.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – dziękuje bardzo. Pan radny Jerzy Wojciechowski.

**Radny Jerzy Wojciechowski** – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu - skoro już mamy się różnić tak pięknie, moja wypowiedź będzie również stonowana, ale mam nadzieję równie dobrze zapamiętana. O co chodzi w tym wszystkim? Tak naprawdę chodzi o to, abyśmy nie powtarzali błędów przeszłości. Bo naprawdę, kiedy weszliśmy do Unii Europejskiej, to głównym naszym celem powinno być to, aby maksymalnie z tego skorzystać. Niestety to, co często powtarzamy, to już jest taką prawdą banalną, co do niektórych inwestycji, słynna oczyszczalnia ścieków, bez wątplenia kwestia przeszacowania, dam sobie spokój z kwestiami ABW czy innymi. Ale chodzi tutaj o to, że obciążenie dla gminy, kiedy, jak wiadomo, przejmą te środki trwałe wodociągi, stałe będą dopłaty do wody itd. To wszystko powoduje, że nasz budżet nie jest tak proinwestycyjny, jak mógłby być. I na tym polega problem. Stąd chciałbym, aby to naprawdę zostało potraktowane poważnie i zrobimy wszystko, tutaj oczywiście chodzi i o Pana Burmistrza, i chodzi oczywiście o Radę, aby pozyskać te środki unijne, chociaż jak wiemy, że drgnęło trochę w tej sprawie i być może trochę pod naciskiem tzw. opozycji, jak tutaj zostało to niezręcznie sformułowane. Ale dobrze, że te sprawy są ruszane. Sprawa musi być bezwzględnie priorytetem i musi być bezwzględnie traktowana przy konstruowaniu kolejnego budżetu. Sprawa kolejna, żeby nie przeciągać tego tematu. Oczywiście jest tutaj rzeczą, że jeżeli mamy problem z finansowaniem pewnych inwestycji czy poszukiwaniem tych środków, to wynika to również i z faktu, że złą tradycją stało się, iż nasz budżet uchwalany jest na ostatnią chwilę. I to jest bardzo poważny zarzut. My nad tym budżetem powinniśmy dyskutować dużo wcześniej, a faktycznie odnosi się wrażenie, że jest robiony w pośpiechu i w pewnym sensie pod przymusem uchwalany. Także od lat to powtarzam, powiem szczerze i to już troszeczkę staje się też prawdą banalną, mam nadzieję, że być może w tym roku budżet uda nam się przygotować wcześniej, co chciałbym tutaj zasugerować Panu Burmistrzowi. I na koniec jest małe odniesienie już tylko do wypowiedzi Pana radnego Guzowskiego. Powiem szczerze, że tutaj niepotrzebne są emocje dot. kwestii, czy były jakieś ustalenia dot. absolutorium, czy też nie były. Powiem szczerze, na tym polega polityka i wcale się nie dziwię, jeżeli nawet takie rozmowy były, czy też nie, bo dziwiłbym się, gdyby nie było, tak prawdę mówiąc Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** - Dziękuję Panu radnemu. To już jako druga część wypowiedzi będzie traktowana. Proszę bardzo, Pan Radny Nych.



**Radny Edmund Nych** - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - chciałbym się odnieść do wypowiedzi Pana Burmistrza, a konkretnie do dwóch kwestii. Po pierwsze muszę powiedzieć, że z perspektywy dwóch - trzech lat jestem przerażony tym zapatrzeniem w tą strefę ekonomiczną w Porajowie i pomijaniem innych terenów tutaj na terenie Gminy. My jako Klub stawiamy zupełnie inną diagnozę tej sytuacji, która jest i zupełnie widzimy inną drogą wyjścia z tej sytuacji. Naszym zdaniem to co stało się ostatnio, to, że nie mieliśmy nawet terenów w planie zagospodarowania przestrzennego przewidzianych pod to, by inwestować. To świadczy tylko o tym, że nie jesteśmy przygotowani do tego, by tych inwestorów przyciągać do siebie. Druga kwestia to kwestia (...), Pan Burmistrz powiedział, że dochody z podatków nam się zwiększyły. Oczywiście, zwiększyły się, ale dlaczego? Dlatego, że wzrosły stawki podatków maksymalne, szczególnie podatku od nieruchomości, stąd też większe dochody z tego powodu. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** - Dziękuję bardzo. Wobec, jak widzę, wyczerpania głosów w dyskusji proszę o głosowanie. Kto jest z Państwa Radnych za przyjęciem sprawozdania z wykonania budżetu miasta i gminy za rok 2004?

**Rada Gminy i Miasta w wyniku głosowania /12 za przy 1 głosie wstrzymującym się i braku głosów przeciwnych/ przyjęła sprawozdanie z wykonania budżetu gminy i miasta Bogatyni za rok 2004.**

---

**W trakcie głosowania nad sprawozdaniem (godz. 10.36) radni w osobach: Dariusz Dąbrus, Andrzej Guzowski, Janusz Sontowski, Edmund Nych i Jerzy Wiśniewski opuścili salę obrad.**

---

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** - Proszę bardzo, Pan radny Oliasz przed głosowaniem nad udzieleniem absolutorium Burmistrzowi Miasta i Gminy.

**Wiceprzewodniczący Rady Artur Oliasz** - Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado - na początku byłem zainspirowany przez radnego Wiśniewskiego jego wypowiedzią i nie miałem zamiaru zabierać głosu, dlatego, że następne wypowiedzi wydawały mi się dosyć konstruktywne i o to w tym wszystkim chodzi. Ale przed udzieleniem absolutorium Panu Burmistrzowi jednak to, co się wiąże z wykonaniem budżetu i udzieleniem tego absolutorium parę rzeczy muszę powiedzieć i proszę o cierpliwość. Gmina, proszę Państwa, to wspólnota potencjału ludzkiego, majątku publicznego oraz pieniędzy publicznych, które jako Rada na wniosek Burmistrza w uchwale budżetowej dzielimy. Rada Miasta i Gminy zatwierdzając budżet przygotowany przez Burmistrza wypełnia obowiązek wobec zadań nałożonych ustawą, oraz spełnia oczekiwania mieszkańców. I teraz proszę o cierpliwość, bo być może nie wszyscy, którzy znają bądź czytali budżet, albo posiadają wiedzę na temat jego konstrukcji nie wiedzą tak naprawdę na co pieniądze są wydawane. Są to wydatki budżetowe na rolnictwo i łowiectwo, na wytwarzanie i zaopatrzenie w energię elektryczną, gaz i wodę, transport, łączność, turystykę, gospodarkę mieszkaniową, działalność usługową, administrację publiczną, na urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądów, bezpieczeństwo publiczne, ochronę przeciwpożarową, oświatę i wychowanie, służbę zdrowia i opiekę społeczną, pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, edukacyjnej, opiekę wychowawczą, gospodarkę komunalną i ochronę środowiska, kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego, w tym na obiekty sakralne i kościoły, kulturę fizyczną i sport oraz na inwestycje. Na terenie gminy jako jednostki pomocnicze

samorządu działa 12 sołectw i 7 rad osiedlowych, dotowanych z budżetu miasta. Radzie Miasta i Gminy podporządkowane są 24 jednostki budżetowe takie jak Urząd Miasta, szkoły podstawowe, gimnazja, szkoła ponadgimnazjalna, żłobki, przedszkola, SP ZOZ ze szpitalem, Straż Miejska, Dom Kultury, OSiR, Biblioteka i komunalny zakład budżetowy. Gmina jest 100%-owym udziałowcem sześciu spółek komunalnych, świadczących usługi na rzecz mieszkańców. Przedstawiając skrótowo klasyfikację wydatków budżetowych, na które Rada przyznaje publiczne pieniądze chcę wykazać, że te zadania są realizowane. Oświata, mimo, że opozycja wносиła wielokrotnie postulat o przygotowanie analizy łączenia placówek oświatowych na wniosek Komisji ds. Oświaty na ten czas sieć szkół miasta i gminy pozostanie bez zmian. Dodatkowo szkoły wypełniają obowiązek całorocznego dożywiania osób ubogich. Trwa modernizacja lub zostanie rozpoczęta następnych szkół. Wybudowano kompleksowe obiekty sportowe przy szkołach. Bezpieczeństwo publiczne i przeciwpożarowe. Gmina korzysta z patroli oddziału prewencji, doposażamy nasz Komisariat. Przeznaczaliśmy środki na zakup nowego auta w tym roku. Wspólnie realizują programy bezpiecznej gminy szkoły. Instalujemy monitoring, finansujemy Straż Miejską, utrzymaliśmy i finansujemy Szpital Gminny, z budżetu dla mieszkańców programy profilaktyczne. Inwestujemy w Ochotniczą Straż Pożarną, co było przyczyną niekiedy śmiechu i drwin niektórych członków opozycji, na której pomoc, tej straży, zawsze jako mieszkańcy zawsze możemy liczyć. Szczególnie wiedzą to Ci, których dotknęła klęska powodzi i zagrożenie. Wyrównujemy szanse wszelkiego rodzaju inwestycjami wiejskimi: kanalizacyjnymi, energetycznymi, oświetleniowymi, drogowymi, infrastrukturalnymi i kulturowymi. Inwestujemy w spółki komunalne. Wszystkie podmioty budżetowe, spółki prawa handlowego, na które bezpośredni lub pośredni właścicielski nadzór ma według kompetencji Rada Miasta i Gminy bądź Burmistrz wypełniają zadania wobec naszego społeczeństwa, a przede wszystkim zatrudniają naszych mieszkańców. Fakt ten potwierdza, iż po Kopalni Węgla Brunatnego „Turów” S.A. oraz Elektrowni Gmina jest, niestety, być może się to się niektórym podoba czy nie, trzecim co do wielkości pracodawcą na naszym terenie. Opozycja w Radzie domaga się analiz i opracowań dot. łączenia placówek oświatowych oraz spółek komunalnych argumentując oszczędnościami budżetowymi oraz kosztowymi w spółkach. Nie ma, powtarzam, nie ma możliwości przeprowadzenia restrukturyzacji bez redukcji zatrudnienia, dlatego, że największą pozycją są wysokie koszty produkcji. Opozycja mówi, że zaoszczędzone pieniądze przeznaczy na inwestycje, które posłużą w tworzeniu nowych miejsc pracy. Otwarcie i publicznie zadaję pytanie: Jakie inwestycje i jakie miejsca pracy powstaną po takich decyzjach, poza z tego tytułu utraconymi? Inwestycje w infrastrukturę poprawią atrakcyjność Gminy, lecz nie zapewnią 100%-owych zachęt dla inwestorów z zewnątrz, a nawet maksymalne warunki – to nie jest pewność. Z punktu widzenia ekonomicznego, jeśli chodzi o prowadzenie jednostek budżetowych oraz gminnych spółek na pewno brakuje do doskonałości, lecz istotnymi czynnikami są moralne i ludzkie, wraz z poczuciem bezpieczeństwa wynikającym z wykonywanej pracy oraz świadczonych usług. Przykładów różnic poglądowych można mnożyć argumentując to na wiele sposobów i to nie jest złe, lecz nigdy nie powinno się szastać ludzkim poczuciem bezpieczeństwa, przede wszystkim socjalnego. Dla mnie podsumowując decyzję (...), lekarz proszę Państwa też stoi na równi z pracownikiem GPO, nie obrażając nikogo. Tak samo jedyną decyzją połączyć można GPO z Gminnym Zarządem Mieni Komunalnego, jak i Tur-Med. z El-Turem. A niestety, wbrew zasadom ekonomii nie da się tego zrobić i ktoś z gry o pracę wypadnie. Tylko po co i dlaczego? Dlatego zanim postanowimy zatwierdzając budżet przeznaczyć kilkaset tysięcy złotych na budowę remizy strażackiej, gdzie wypełnia ona dodatkowo rolę kulturalną powinniśmy pamiętać o strażakach-ochotnikach i ich filantropijnej służbie wobec mieszkańców za pracę, pieniędzy, w stanach zagrożenia trwających nawet kilka dni bez przerwy, nie dostają. Niech to będzie nasze podziękowanie za ich pracę, wkład i służbę na

rzecz tych, którzy jej oczekują. Niech środki przekazywane na SP ZOZ oraz spółkę komunalną służyć polepszaniu i konkurencyjność w wykonywaniu usług i ochronią miejsca pracy jeszcze dla mieszkańców naszej gminy. I teraz taka mała dygresja, na którą sobie mogę pozwolić, dlatego, że mam takie pytanie abstrakcyjne, może teoretyczne, albo nawet filozoficzne. Jeżeli kolego radny Jerzy Wiśniewski, po wejściu do Unii Europejskiej zostanie uwolniony rynek energii elektrycznej i konkurencyjność naszej elektrowni spadnie, że nikt z jej usług nie będzie korzystał i straci w niej pracę w kopalni i w elektrowni, wszyscy zatrudnieni, czy to też będzie wina Gminy, bo nic nie zrobiła? Tak to się miało do przemysłu lekkiego w Bogatyni, tak to się miało do Winiarni, tak to się ma do wszystkich spółek prawa handlowego. I krytyka jest konstruktywna, kiedy jest logiczna i przynosi nowe rozwiązania, która nakazuje przemysłu podejmowane decyzje, które je weryfikuje. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję Panu radnemu.**

#### **Do pkt-u 7**

#### **Udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta i Gminy.**

**Uchwała Nr XXVI/216/05** w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta i Gminy za 2004 rok podjęta została bezwzględną większością głosów /12 za, 2 przeciw, 1 wstrzymał się/.

*Uchwała stanowi załącznik nr 13.*

-----  
**Przerwa w obradach.**  
-----

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta -** (po przerwie) Poproszę o sprawdzenie quorum. Stwierdzam, że na sali obecnych jest 15 osób, 4 nieobecne, w tym 1 osoba zwolniła się.

#### **Do pkt-u 8**

#### **Przyjęcie gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na terenie Gminy i Miasta Bogatynia na 2005 rok oraz wynagrodzenie członków gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych.**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na terenie Miasta i Gminy Bogatynia na rok 2005 oraz wynagrodzenia członków gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych.

Projekt powyższej uchwały był przedmiotem posiedzeń komisji problemowych, których stanowiska były następujące:

- Komisja ds. Socjalnych w wyniku głosowania jednogłośnie pozytywnie bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Budżetu w wyniku głosowania jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały,
- Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania jednogłośnie pozytywnie bez uwag opiniuje projekt uchwały.

Materiały do tego projektu były dołączone do porządku obrad. W związku z tym czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać na ten temat głos?

Uchwała Nr XXVI/217/05 w sprawie przyjęcia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na terenie Miasta i Gminy Bogatynia na rok 2005 oraz wynagrodzenia członków gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych podjęta została jednogłośnie (15 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się).

*Uchwała stanowi załącznik nr 14.*

### **Do pkt-u 9**

#### **Informacja na temat projektów pozyskiwania środków strukturalnych.**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Poproszę Pana Burmistrza Wietrzykowskiego o zabranie głosu.

**Krzysztof Wietrzykowski, zastępca Burmistrza ds. inwestycji** - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado - ten temat się już dzisiaj na sesji przewija, jest tematem bardzo kontrowersyjnym. Dlatego przemyślałem tutaj przez chwilę, miałem inny scenariusz tej prezentacji i myślę, że ponieważ jest dzisiaj kamera, a niektórym radnym nawet, którzy wyszli, a byli tak głęboko zainteresowani środkami pomocowymi, mówię o Panu Guzowskim, który ponoć od pół roku (...), co tutaj podawał nieprawdę, był zainteresowany. I sobie właśnie, nie wiem dlaczego w akurat momencie poszedł. Ponieważ jest kamera, ja nie będę się chwalił swoimi osiągnięciami, te osiągnięcia, jeżeli chodzi o środki pomocowe i uzyskane nagrody wiszą w sekretariacie Gminy. W przerwie każdy z radnych będzie mógł tam podejść i zobaczyć, jakie mamy w tej materii osiągnięcia. Chcę tylko Wysoką Radę poinformować, że pracujemy nad tym ciężko i oczywiście nam nie wszystko wychodzi. Ja bym poprosił, ponieważ mamy gości zaproszonych i nie wszyscy wiedzą, na jakie programy będziemy składali (...), o krótką informację kolegę Lewanowicza, streszczenie tego, co dzisiaj Wam dołączyliśmy. Jest to nie informacja złożona dzisiaj, ale jest to informacja uaktualniona na dzień dzisiejszy, na jakim etapie, z konkretnymi datami, jesteśmy w tych środkach. Panie Marku, proszę krótko, bo myślę, że następny punkt to dzisiaj będzie możliwość prezentacji wszystkich radnych, którzy mają nowe pomysły na środki strukturalne i środki pomocowe, i się tutaj zaprezentują w sposób właściwy. Uprzejmie również informuję, że mam na ten cel zabezpieczone środki w budżecie i te środki, żeby pozyskiwać i wstępować do nowych programów są możliwe do realizacji w roku 2005. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Dziękuję Panu Burmistrzowi. Poproszę Pana Lewanowicza.

**Marek Wołk –Lewanowicz, podisp. ds. środków pomocowych** – Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Państwo. Gmina Bogatynia skorzystała z programu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Obszarów Wiejskich. W związku ze spełnieniem warunków, które postawił ustawodawca, a które dotyczyły wielkości bezrobocia i jego relacji do wielkości bezrobocia w województwie, posiadania obiektów o charakterze zabytkowym, trzeci to właściwa relacja wydatków majątkowych do wydatków ogółem na przestrzeni ostatnich 3 lat, które przekroczyły 10 %. W związku ze spełnieniem tych warunków, wyprzedzając ogłoszenie terminu naboru wniosków zorganizowano zebrania mieszkańców wsi Działoszyn oraz Opolna Zdrój w dniach 14-16 grudnia 2004 roku, na których to zebraniach lokalna społeczność wyartykułowała swoje najpilniejsze potrzeby dotyczące wizji rozwoju tych miejscowości. Prace nad Planem odbudowy Wsi Działoszyn i Opolno Zdrój rozpoczęto 21 marca 2005 roku. Prace nad planami zostaną zakończone 15 maja 2005 roku.

W obu wypadkach do najpilniejszych potrzeb zaliczono oświetlenie miejscowości. Obydwa projekty, każdy z nich, opiewają na kwotę 700 tys. zł. Każdy z projektów po akceptacji dofinansowany będzie w 80 %, jednakże nie więcej niż 450 tysięcy złotych na jeden projekt. Nabór projektów ma nastąpić wedle ostatnich informacji do końca maja 2005r. W ubiegły piątek zebranie o podobnym charakterze odbyło się w Jasnej Górze. Projekty zostały złożone w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Promocji.

Gmina Bogatynia przygotowała Specyfikację Istotnych Warunków Zamówień dotyczącą Termomodernizacji obiektów szkół tj. Publicznej Szkoły Podstawowej nr 5 oraz Publicznego Gimnazjum nr 2 w Bogatyni Obydwa zadania spełniają założenia, które są zapisane w priorytetach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego. To projekty, których wnioski o dofinansowanie będą złożone bezpośrednio do Brukseli, będą wypełniane w języku angielskim. Kompletacja dokumentów dotyczyć będzie:

- ✓ audytu energetycznego
- ✓ dokumentacji technicznej
- ✓ studium wykonalności
- ✓ wniosku w języku angielskim

Przetarg zostanie ogłoszony w poniedziałek 27 kwietnia 2005 roku. Rozstrzygnięcie postępowania o przyznanie dotacji przewiduje się po wakacjach. Wartość przedsięwzięcia około 2.600 tys. zł.

W Polsce wykorzystanie środków Mechanizmu Europejskiego Obszaru Gospodarczego będzie pełniło funkcje uzupełniające w stosunku do działań realizowanych z funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności UE oraz służyło realizacji Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007-2013.

W dniu 16 lutego 2005 roku rozpoczęto prace nad studium wykonalności na dofinansowanie modernizacji wyposażenia w sprzęt specjalistyczny SP ZOZ. Zakończenie opracowania nastąpiło w dniu 15 kwietnia. W trakcie opracowywania dokumentu podniesiona została kwestia ilości sprzętu i jego wartości. Studium wraz z wnioskiem będzie korelowało ze studium wykonalności na rozbudowę i przebudowę obiektu Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Działoszynie oraz adaptację Przychodni Rejonowej przy ul. Fabrycznej w Bogatyni. Nie można aplikować bezpośrednio na Szpital, ponieważ zapis w Strategii Rozwoju Województwa mówi o konsolidacji obu szpitali Powiatowego i Gminnego. Wniosek na modernizację i dosprzętowanie Szpitala w Bogatyni będzie można złożyć do Programu Interreg Polska Saksonia, gdzie przewidziano tego typu działanie. Ale program jeszcze nie ruszył.

Główną, najważniejszą inwestycją dla gminy Bogatynia jest Stacja Uzdatniania Wody, dla której przygotowano Program Funkcjonalno – Użytkowy. Prace nad programem rozpoczęto powołaniem przez Burmistrza specjalnego Zespołu ds. Stacji Uzdatniania Wody w dniu 8 listopada 2004 roku, który składał się z pracowników Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni, firmy „Funam”, która w wyniku postępowania przetargowego opracowuje dokumentację techniczną dla Stacji Uzdatniania Wody oraz Instytutu Zarządzania i Samorządności z Wrocławia. Prace nad programem funkcjonalno-użytkowym zakończono 5 marca 2005 roku. Program ten dzięki decyzji Ministra Infrastruktury pozwala aplikować o środki strukturalne bez pozwolenia na budowę, w trybie „projektuj i buduj”. W dniu 3 marca 2005 roku rozpoczęto prace nad studium wykonalności i kompletną dokumentację aplikacyjną wymaganą przy staraniu się o dofinansowanie inwestycji. Prace nad studium zostaną zakończone 15 maja 2005 roku. Drugim torem opracowywana jest dokumentacja wraz z pozwoleniem na budowę, która będzie gotowa na koniec czerwca 2005 roku. Nawet gdyby nabór wniosków odbył się dopiero po skończeniu dokumentacji, to koszt programu funkcjonalno-użytkowego będzie stanowił koszt kwalifikowany inwestycji, tak więc będzie ujęty w 75%. Wartość inwestycji ponad 9 000 000,00 zł.

5 listopada 2004 roku rozpoczęto opracowywanie Planu Rozwoju Lokalnego. Jest to jeden z dokumentów formalnych niezbędnych przy aplikacji, mający świadczyć, że zapisy w nim są zgodne z podejmowanymi inwestycjami. Program Rozwoju Lokalnego zawiera okresy programowania inwestycji i jest zgodny ze Strategią Rozwoju Gminy Bogatynia. Zaktualizowaliśmy Wieloletni Plan Inwestycyjny. Nabiera on kształtu formalnego, niedługo powinien być zatwierdzony formalny szablon tego dokumentu i będzie on przedstawiony Wysokiej Radzie pod głosowanie.

Podjęto działania, które mają charakter projektowy w celu utworzenia Parku Przemysłowego. W związku z projektowaną drogą transgraniczną, gmina Bogatynia dostrzegając szansę rozwojową w położeniu w pobliżu ważnego szlaku komunikacyjnego przystąpiła do prac projektowych związanych z opracowaniem Parku Przemysłowego o obszarze około 50-100 ha. Jeśli chodzi o umiejscowienie tego obszaru, jest on jeszcze do dyskusji. Kwestia również rozważenia tego tematu na jakiejś specjalnej sesji.

Wspólną ideą powyższych działań jest zapewnienie odpowiedniej infrastruktury oraz usług administracyjnych, księgowych, prawnych, doradztwa itp. podmiotom prowadzących działalność w obszarze parku, inkubatora. Idea tworzenia parków przemysłowych jest stosunkowo nowa w Polsce i w zasadzie wszystkie istniejące w kraju parki znajdują się w fazie tworzenia lub we wstępnej fazie rozwoju. Jednakże lokalne i regionalne inicjatywy tworzenia parków oraz udane przykłady zagraniczne wykazują celowość takich działań. Przedsięwzięcie ma charakter wieloletni, do końca przyszłego tygodnia będzie gotowe opracowanie dotyczące parku przemysłowego w Bogatyni.

Do 15 maja 2005 roku zostanie złożony wniosek do programu Interreg III A Czechy-Polska o dofinansowanie ścieżki rowerowej od przejścia granicznego Porajów – Hradek do Porajowa. Wartość kosztorysowa inwestycji około 900 000 zł.

11 maja 2005 roku rozpoczynamy Projekt Rewitalizacji, Radni Miasta i Gminy będą zaproszeni na prezentację dotyczącą rewitalizacji obszarów miejskich Bogatyni. Obszar wstępnie jest zakreślony jako ulice 1 Maja, Turowska, Dworcowa, Waryńskiego i Daszyńskiego.

3 grudnia 2004 roku ogłoszono przetarg nieograniczony na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej przesyłowej sieci wodociągowej Zatonie – Sieniawka wraz ze studium wykonalności i oceną oddziaływania na środowisko. Dokumentacja będzie gotowa do 9 czerwca 2005 roku.

Gmina Bogatynia była uczestnikiem wspólnej aplikacji 8 gmin z Działania 2.1 Rozwój umiejętności powiązany z potrzebami regionalnego rynku pracy i możliwości kształcenia ustawicznego w regionie. Projekt będzie dotyczył szkolenia dla pracujących osób dorosłych zgłaszających z własnej inicjatywy chęć podwyższania lub dostosowywania kwalifikacji zawodowych do potrzeb rynku pracy, w tym w zakresie języków obcych oraz wykorzystania technik informacyjnych. Projekt został zaakceptowany, szczegółowy zakres i ilość osób podlegających przeszkoleniu zostanie ustalony z Dolnośląskim Wojewódzkim Urzędem Pracy.

Dalej macie Państwo historię działań, które podjęliśmy w 2003 roku. Nie wiem Panie Burmistrzu, czy to odczytywać?

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Każdy z radnych ma materiały na stole.

**Marek Wołk –Lewanowicz, podisnsp. ds. środków pomocowych** – Gmina Bogatynia skończyła proces aplikacyjny SAPARDU. Wniosek był złożony 2003 roku, uzyskaliśmy 360 tys. zł. Decyzją z 17 grudnia 2003r. Ministerstwo Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej przyznało Gminie Bogatynia kwotę grantu w wysokości 58.000 zł na realizację projektu utworzenia Gminnego Centrum Informacji w Bogatyni. W internetowym systemie ewidencji

kart projektów w 2003 roku złożyliśmy aż 3 projekty; na budowę kanalizacji sanitarno-deszczowej dla miejscowości Bogatynia – Markocice, sieć rozdzielcza Sieniawka - Porajów-Kopaczów oraz sieć ciepłownicza Zatonie - Trzciniac, jednakże podjęto inne decyzje, o innym montażu finansowym niż poprzez środki strukturalne. Pozyskaliśmy środki na te inwestycje szybciej i być może w konsekwencji o prostym rozliczeniu. Zgłoszony był wniosek do projektu PHARE CBC i zgłoszony był wniosek do kontraktu wojewódzkiego. Nabór do kontraktu wojewódzkiego jest raz w roku, nabór wniosków CBC jest raz w roku, nabór do SAPARD-u raz w roku, więc wszystkie możliwości zostały wykorzystane. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Dziękuję bardzo. Jednocześnie chciałem zaznaczyć, że powyższy problem był również przedmiotem obrad komisji problemowych. I tak:

- Komisja ds. Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przyjęła jednogłośnie informację,
- Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy przyjęła i zapoznała się z treścią informacji,
- Komisja ds. Obywatelskich przyjęła jednogłośnie informację,
- Komisja ds. Kultury, Oświaty i Rekreacji zapoznała się z informacją dot. środków pomocowych,
- Komisja ds. Budżetu również zapoznała się z materiałem,
- Komisja ds. Socjalnych tak samo,
- Komisja Rewizyjna przyjęła informację.

Oddaję dalszy głos Panu Burmistrzowi Wietrzykowskiemu.

**Krzysztof Wietrzykowski, zastępca burmistrza ds. inwestycji** – Dziękuję Panu Lewanowiczowi. Chciałem mu dzisiaj szczególnie publicznie podziękować, ponieważ jest wzorowym pracownikiem. Dziękuję Ci bardzo. I „jadąc” dalej z naszym jakby scenariuszem, może jadąc to brzydkie określenie, oczekuję konstruktywnej krytyki, wiem, że być może wielu rzeczy nie zrobiliśmy tak, jak sobie Wysoka Rada to wyobraża. Na pewno oczekiwania w tej materii były większe, ale mam jednocześnie inną prośbę. Ponieważ zauważyłem, że niektórzy na komisjach nie zabierali w tej materii głosu, a uczestniczyłem we wszystkich komisjach i starałem się przybliżyć temat środków strukturalnych jak najbardziej, żeby był czytelny dla wszystkich. Myślę, że dziś jest dobra i wspaniała okazja, że każdy ma jakiś wspaniały pomysł przygotowany, strategiczny dla Bogatyni, a my już po prostu mając jakieś doświadczenie, mniejsze czy większe w zakresie składania wniosków z przyjemnością taką aplikację przygotujemy. Chciałem również poinformować, że my zlecamy przygotowanie projektów trudnych firmom specjalistycznym, to również jest zawarte w tej zaktualizowanej informacji. W dalszym ciągu będziemy w miarę otwierania projektów, np. projekt ścieżek pojawił się teraz, tydzień temu czy dwa tygodnie temu, a aplikacja. (...) chcę podać jakiś przykład, czyli możliwość przyjmowania wniosków jest 15 maja. Proszę zobaczyć, jak Komitet Sterujący zostawia mało czasu na przygotowanie wniosków. I teraz jest taka sprawa, że musimy w niedługim czasie wykreować te obszary, gdzie będziemy mogli składać wnioski, a Wysoka Rada podejmie decyzje o sfinansowaniu dokumentacji na ten cel, by odpowiedzialność była wspólna, nie dlatego, że ja jej unikam, bo to co jest zapisane w budżecie, to samodzielnie podejmowałem decyzje. I w zasadzie na wszystkie robione dokumentacje, istniejące dokumentacje składamy wnioski po to, żeby pozyskać środki strukturalne, a pieniądze zapisane w inwestycjach stanowiły tylko udział własny. Bardzo

proszę o krytykę i bardzo proszę o nowe wnioski, które nie zostały ujęte w tej informacji i o nowe pomysły. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Dziękuję Panu Burmistrzowi. Kto z Państwa radnych w tym punkcie chciałby zabrać głos? Pan radny Sontowski. Kto jeszcze? Pan radny Wojciechowski. Czy jeszcze ktoś będzie chciał zabrać głos w tym punkcie? Czyli dwa głosy.

**Radny Janusz Sontowski** – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado - temat jest bardzo duży i rzeczywiście trzeba przy tym usiąść i uważam, że należałoby w krótkim czasie zorganizować spotkanie, gdzie byśmy mogli te wszystkie nasze tematy dopracować. I chciałbym się w to włączyć. Dlatego zwracam się do Pana Burmistrza Wietrzykowskiego, żeby takie spotkanie dla radnych zorganizować, byśmy mogli usiąść, bo to jest dłuższa rozmowa. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Pan radny Wojciechowski.

**Radny Jerzy Wojciechowski** - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu - nie wszedłem tutaj krytykować, tylko zapytać w tym momencie, bo takie wrażenie odnoszę, iż w sumie siły, które pracują nad tymi środkami są chyba zbyt małe. Ja to pytanie zadawałem już na komisji, na parę pytań z resztą Pan Burmistrz Wietrzykowski był uprzejmy wtedy odpowiedzieć, już nie będę do tego wracał i za to bardzo dziękuję. Ale chciałbym tutaj usłyszeć jasną odpowiedź, czy faktycznie to wszystko spoczywa tylko na barkach jednego człowieka? Jak to rzeczywiście wygląda? O bardzo precyzyjną odpowiedź tutaj proszę.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Dziękuję bardzo. Burmistrz Wietrzykowski.

**Krzysztof Wietrzykowski, zastępca burmistrza ds. inwestycji** – w tych rozmowach na komisjach problemowych o tym wspominałem. Zamierzam przygotowywanie wniosków rozwiązać w oparciu o dwa wydziały, tj. wydział inwestycji składający się w tej chwili z 4-ech osób, kieruje nim naczelnik Brożyna tu obecny. Oni już biorą udział i w rozliczeniach, i w szkoleniach, teraz te szkolenia oczywiście w ramach pojawiania się nowych możliwości. Bo to jest tak z tymi środkami, np. dzisiaj jest spotkanie w Kudowie Zdroju, jest nowy program i ktoś tam powinien być, ale ze względu na sesję nie jest, ale to jest dopiero pierwsze spotkanie. To się odbywa szkolenie w tym momencie i ja doбираю odpowiednią osobę do tego szkolenia. I drugi wydział składający się z 5-ciu osób, wydział przygotowania inwestycji, zwany potocznie w Urzędzie Miasta zamówieniami publicznymi, bo to są integralne części: przygotowanie, zamówienia publiczne, przetargi i jednocześnie branże, które muszą brać udział w postępowaniu o zamówienie publiczne. Jeżeli jakieś środki wpłyną, a liczymy na to, że główna inwestycja, stacja ZUW będzie finansowana ze środków pomocowych, to będzie duża kwota, niestety będziemy musieli sięgnąć po fachowca, jak to było w przypadku (...). Nie ja wybierałem inżyniera kontraktu na oczyszczalnię ścieków w Bogatyni, ale przy tak dużej ilości środków pomocowych taka osoba będzie niezbędna, chyba, że ktoś w międzyczasie nabierze kwalifikacji inżyniera FIDIC-a. Są młodzi u mnie pracownicy, mają szansę, mają uprawnienia budowlane i również po to uprawnienie mogą sięgnąć. Ich dobra wola i chęć pozyskiwania dodatkowych wynagrodzeń. Jeżeli chodzi o spotkania, które poruszył Pan radny Sontowski, takie spotkania organizowaliśmy dla radnych i być może w złym terminie, wybraliśmy zły termin, o czym mówiłem, bo to było w czasie pracy i później nam tą uwagę wytknięto. Tą uwagę przyjmuję, będę musiał się bardziej konsultować z osobami chętnymi, które chcą brać udział w jakichkolwiek



szkoleniach i na to jesteśmy otwarci. Mamy firmy, które są w stanie przeprowadzić każde szkolenie, z każdego programu i w każdym zakresie. Oczywiście również mogą to zrobić moi pracownicy, ale lepiej jak to naprawdę robi to procesjonalna firma, to wtedy i odbiór jest lepszy i jesteśmy na to otwarci. Czy ja na coś nie odpowiedziałem? Chyba na wszystko, tak? To dziękuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Dziękuję bardzo Panu Burmistrzowi. Pan radny krótko, ad vocem? Proszę bardzo, Pan radny Wojciechowski.

**Radny Jerzy Wojciechowski** - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu - ja nie wiem, czy to stosowna prośba w tym momencie, ale chciałbym usłyszeć opinię Pana Lewanowicza, bo być może, on pewnie nie jest przygotowany do mojego pytania, ale może on by tutaj był w stanie nam zasugerować cokolwiek, jeżeli chodziłoby o ułatwienie jego pracy, tak sobie pomyślałem. Jeżeli będzie miał na to ochotę. Czy mogę Pana Lewanowicza prosić w takim razie, bo być może wtedy my, być może jakieś tutaj działania podejmiemy w tym kierunku. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Dziękuję Panu radnemu.

**Marek Wołk –Lewanowicz, podisnsp. ds. środków pomocowych** – Nie do końca jestem upoważniony do prowadzenia podziału pracy w Urzędzie. Mogę tylko powiedzieć, jakie były doświadczenia po wejściu do (...). Dziękuję.

**Krzysztof Wietrzykowski, zastępca burmistrza ds. inwestycji** – Ja na komisjach szerzej mówiłem na ten temat. To nie to, że kupimy dwóch ludzi czy wynajmiemy dwóch ludzi, którzy będą robili strategię rozwoju Bogatyni, a później środki strukturalne. Nie, to ma być wypracowane przez nas, tu. A przede wszystkim przez właściwe komisje Rady Gminy i Miasta, to one powinny inspirować mój wydział do pozyskiwania środków, a my powinniśmy zająć się przede wszystkim stroną techniczną. I jeżeli będą, na dzień dzisiejszy do składania tych wniosków wystarczającą kadre. Ale gdyby się pojawił wniosek inny, z którym mój wydział zamówień publicznych i wydział inwestycji nie mógłby sobie poradzić, to ja uprzejmie sam zaproponuję Burmistrzowi ściągnięcie określonych ludzi czy określonego człowieka, być może na okres prowadzenia projektu, być może na stałe. Uprzejmie informuję, że mam jeszcze jeden wakat w swoim wydziale, ale osoba musi być długo oglądana, żeby to nie była osoba przypadkowa. Nietuzinkową osobą jest Pan Lewanowicz, daje sobie doskonale na razie radę z tymi środkami, niedługo postawię wniosek, żeby stał się zastępcą naczelnika tego wydziału. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Dziękuję bardzo. Panie radny, to już trzeci i ostatni głos.

**Radny Jerzy Wojciechowski** – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu - chciałbym z tego miejsca podziękować Panu Lewanowiczowi za próbę wystąpienia. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Dziękuję bardzo. Na zakończenie poproszę Pana Burmistrza Świstulskiego.

**Gerard Świstulski, Burmistrz Miasta i Gminy** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - ja dziękuję tutaj koledze radnemu Jerzemu Wojciechowskiemu za to pytanie, za tą sugestię, bo

to jest rzeczywiście ważny problem. To nie jest tak, że my sobie tutaj żarty robimy, aczkolwiek wyszło to troszkę tak, że no... humorystycznie, ale to jest autentycznie jeden z zasadniczych problemów, którym powinna się zająć Rada, którymi się zajmujemy my. I chcę powiedzieć, że tak: Pan Lewanowicz tutaj jest takim głównym człowiekiem, głównym specjalistą ds. przygotowania tych naszych propozycji, jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków pomocowych, ale ma do dyspozycji tutaj pracowników pionu inwestycyjnego. Ja już tutaj rozmawiałem z kolegą zastępcą Krzysztofem Wietrzykowskim, że do tego stworzymy taką komórkę. Nie wiem, czy to się będzie nazywało wydział, czy będzie się nazywało dział, to nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby ta komórka była na tyle wydolna, żeby bez..., ja rozumiem sens tego pytania, żeby ona po prostu była w stanie przynajmniej te zasadnicze sprawy, które stoją przed nami w zakresie środków pomocowych, realizować. Natomiast kwestie jakiś bardziej specjalistycznych zadań, do których potrzebna jest instytucja, instytut, który ma pełną specjalizację, czy do nadzorowania, tak jak w przypadku, o czym tu mówił Burmistrz Wietrzykowski, prowadzenia jakichś inwestycji, to już jest rzeczywiście innego rodzaju ciężar gatunkowy sprawy i wtedy będziemy starali się zlecić prowadzenie takich trudnych zadań, skomplikowanych wyspecjalizowanym instytucjom. Ja myślę, że docelowo, odpowiadając tu wprost radnemu Jerzemu Wojciechowskiemu, że docelowo ta komórka będzie liczyła 3 osoby. I nawet nie musimy i nie będziemy zresztą przyjmowali nowych pracowników. Z tych pracowników, którzy są w pionie inwestycyjnym będziemy w stanie stworzyć taką komórkę. I to obiecuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Dziękuję bardzo Panu Burmistrzowi.

Zwracam się w związku z tym zapytaniem. Kto jest z Państwa Radnych za przyjęciem informacji dot. pozyskania środków strukturalnych?

**Rada Gminy i Miasta w wyniku głosowania /15 za, przy 1 głosie wstrzymującym się i braku przeciwnych/ przyjęła informację dot. projektów pozyskiwania środków strukturalnych.**

*Informacja stanowi załącznik nr 15 i 15-1.*

#### **Do pkt-u 10**

#### **Wydanie opinii o projekcie uchwały Rady Miasta Katowice w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala im. Prof. Emila Michałowskiego w Katowicach.**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** przedstawił projekt uchwały w sprawie wydania opinii o projekcie uchwały Rady Miasta Katowice w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala im. Prof. Emila Michałowskiego w Katowicach.

Informacje na ten temat mieliście Państwo Radni w materiałach. Czy do tego projektu ktoś chciałby swoje uwagi wnieść? Pan Radny Wiśniewski.

**Radny Jerzy Wiśniewski** – Króciutko. Ja chciałbym uzyskać tylko informację dot. wczorajszej sesji, która odbyła się w Katowicach, właśnie w związku z tym tematem i chciałbym usłyszeć odpowiedź Przewodniczącego dot. opinii. Jak poszło głosowanie tam w Katowicach?

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Panie radny, materiały Pan dostał na 7 dni przed, wobec tego proszę wrócić do materiałów. A poza tym sprawa dot. Bogatyni wyłącznie z tego względu, że 2 osoby, mieszkańcy Bogatyni leczą się w tamtym szpitalu. I to jest aspekt tego

wszystkiego. To znaczy, czyli nie zerkał Pan Panie radny, a Pan przecież wie, że szpital, ZOZ został zlikwidowany. Więc uważam pytanie za niezasadne. No to już Pan wie. Czy w tym względzie ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Proszę o głosowanie.

**Uchwała Nr XXVI/218/05** w sprawie wydania opinii o projekcie uchwały Rady Miasta Katowice w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala im. Prof. Emila Michałowskiego w Katowicach podjęta została większością głosów (14 za przy 2 głosach wstrzymujących się i braku przeciwnych).  
*Uchwała stanowi załącznik nr 16.*

#### **Do pkt-u 11**

#### **Zmiany w Statucie Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bogatyni.**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bogatyni.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji ds. Socjalnych. Komisja jednogłośnie bez uwaga zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bogatyni. Czy ktoś z Państwa Radnych do tego projektu ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę, w związku z tym proszę o głosowanie.

**Uchwała Nr XXVI/219/05** w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bogatyni podjęta została jednogłośnie (17 za przy braku głosów wstrzymujących się i przeciwnych).  
*Uchwała stanowi załącznik nr 17.*

#### **Do pkt-u 12**

#### **Ustalenie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie miasta i gminy Bogatynia.**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie miasta i gminy Bogatynia.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** - Poproszę Pana Burmistrza Szatkowskiego o słowo wyjaśnienia.

**Zbigniew Szatkowski, zastępca burmistrza** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, projekt uchwały przedłożony Wysokiej Radzie podczas dzisiejszej sesji w momencie przyjęcia będzie realizacją tej uchwały trochę na kredyt. Z uwagi na to, że ustawodawca nałożył na samorząd dodatkowe obowiązki w formie wydawania decyzji administracyjnych, a także sama ustawa stanowi o niezbywalnym prawie osób uprawnionych do świadczeń stypendialnych w określonej wysokości, w określonych przedziałach, od minimalnej kwoty 44, 80 zł i 112 maksymalnej. Okazuje się, że przygotowując projekt ustawy nie zweryfikowali dostatecznie do końca tego problemu podejmując tą uchwałę w takim kształcie, jaka ona została przedłożona. Powoduje to, że po zweryfikowaniu możliwości i po zapoznaniu osób zainteresowanych tym projektem okazało się, że środki zabezpieczane przez państwo na realizację tego zadania, aczkolwiek przypomnę, że jest to zadanie własne gminy powodują, że otrzymujemy, w ogóle samorządy otrzymują kwotę w wys. 1/4, 1/3, w niektórych samorządach do wys. do 1/5, żeby spełnić te oczekiwania. W związku z tym, że te

wątpliwości pojawiły się stosunkowo późno, już po zaopiniowaniu przez reprezentantów samorządów struktur gminnych, powiatowych, wojewódzkich stało się faktem, że ustawa weszła w życie i obowiązuje od 1 stycznia br. Z informacji, którą pozyskaliśmy od Urzędu Wojewódzkiego i z centralnego rozdzielnika środków wynika, że na tą kwotę uzyskaliśmy zaledwie, tak jak zawarliśmy w części opisowej, ¼ wielkości środków, co stanowi praktycznie, może nawet i mniej, 61 tys. zł do ogólnej kwoty, która jest niezbędna do realizacji tego zadania, do wysokości 170 tys. zł. Oczywiście przy przyjęciu najniższego pułapu, że osoby ubiegające się o taką pomoc, a w zasadzie różnorodność uprawnień sprowadza się do aspektów bezrobocia, niepełnosprawności, ciężkiej długotrwałej choroby, wielodzietności i tudzież jeszcze innych uwarunkowań. Oczywiście całą technikę, oprzyrządowanie do spełnienia tego zadania poprzez przygotowanie wniosku, weryfikację wniosków, rozliczenie dokonanej dotacji czy pomocy finansowej to jest cała ogromna procedura, która wymaga zaangażowania dodatkowych pracowników. O tym dzisiaj była już mowa, wszystkie programy pozarządowe, w których samorzady uczestniczą wymagają spełnienia tych dodatkowych uwarunkowań, w tym również przełożenie na zatrudnienie określonej grupy ludzi do wykonania tego zadania. W związku z tym przedłożyliśmy, mając te wątpliwości, Burmistrzowi Miasta i Gminy wniosek, żeby potraktować to w formie zaliczkowego rozliczenia. Oczywiście środki na ten cel, tak jak w opisie jest to zawarte, pochodzą z rezerwy budżetowej, w drugiej części będą pochodziły z podziału nadwyżki budżetowej, ale do wysokości tej kwoty minimalnej. Oczywiście może to budzić niezadowolenie wśród osób ubiegających się o tą pomoc i na dzień dzisiejszy mamy już bardzo dużo monitów, wydział oświaty jest oblegany. Ludzie tak jakby domagali się przysługującej im pomocy. No i stanowi to oczywisty problem. Dzisiaj nie pozostaje nic innego, jak przeprosić tych wszystkich, którzy oczekują na tą pomoc i będą czekali jeszcze, no przynajmniej do 15 maja, do drugiej połowy maja, żebyśmy mogli to zrealizować w tej podstawowej części. Dlatego już dzisiaj uprzedzam Wysoką Radę, że w przypadku indywidualnych odwołań, gdyby takie powstały wobec decyzji administracyjnych, do tego tematu będziemy musieli wrócić w II półroczu, choćby dlatego, że to jest stanowisko Konwentu Wójtów, Burmistrzów, które zostało wypracowane podczas nadzwyczajnego posiedzenia Konwentu Burmistrzów na stary obszar województwa jeleniogórskiego, gdzie wszyscy stwierdzili, że jest to oczywisty problem, a na realizację tego zadania zabraknie środków. Pojawiło się oczywiście wspólne wypracowane stanowisko, a dodatkowo do tego stanowiska pojawił się dodatkowy aspekt, to znaczy jedna z dzielnic Wrocławia wystąpiła z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego z zastrzeżeniem do tej konkretnej ustawy. Także dzisiaj ostrzegam, że po prostu być może trzeba będzie zwiększyć środki w budżecie, trzeba będzie to ponownie zweryfikować, ale wnioskowaliśmy, tak jak do Pana Burmistrza, dzisiaj też wnioskuję do Wysokiej Rady, żeby ten projekt uchwały przyjęła w takim kształcie, bo być może będzie trzeba go poszerzać, doskonalić o dodatkowe progi dochodów wśród osób ubiegających się o tą pomoc. Czyli po prostu jest to przyjęcie uchwały uwarunkowań. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta -** Dziękuję bardzo.

Projekt powyższej uchwały był również przedmiotem obrad komisji problemowych, których stanowiska były następujące:

- Komisja ds. Kultury, Oświaty i Rekreacji przyjęła jednogłośnie i pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z uwagami wniesionymi przez Pana Burmistrza Szatkowskiego,
- Komisja ds. Budżetu również jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z uwzględnieniem uwag wnoszonych przez Pana Burmistrza Szatkowskiego,

- Komisja ds. Socjalnych jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z uwzględnieniem uwag wnoszonych przez Pana Burmistrza Szatkowskiego,
- Komisja Rewizyjna jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Czy do tego punktu ktoś z Państwa Radnych chciałby wnieść swoje uwagi? Nie widzę, proszę zatem o głosowanie.

**Uchwała Nr XXVI/220/05 w sprawie ustalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie miasta i gminy Bogatynia** podjęta została jednogłośnie (16 za przy braku głosów wstrzymujących się i przeciwnych).

*Uchwała stanowi załącznik nr 18.*

### Do pkt-u 13

#### Załatwienie skargi Piotra Tyszkiewicza złożonej w imieniu mieszkańców ulicy Wiejskiej na działanie Urzędu Miasta i Gminy Bogatyni w związku z remontem drogi.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** przedstawił projekt uchwały w sprawie załatwienia skargi Piotra Tyszkiewicza złożonej w imieniu mieszkańców ulicy Wiejskiej na działanie Urzędu Miasta i Gminy Bogatyni w związku z remontem drogi. Projekt ten został napisany na podstawie uwag i protokołu Komisji Rewizyjnej, która badała sprawę na miejscu. Bardzo proszę Pan Wietrzykowski.

**Krzysztof Wietrzykowski, zastępca Burmistrza ds. Inwestycji** – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, dwa zdania wyjaśnienia, jak doszło do tego, że się stało, jak się stało, bo skarga jest zasadna, to nie ulega żadnej wątpliwości i nikt tego tematu nie będzie odwracał na zasadzie „odwracania kota ogonem”. Na prośbę mieszkańców Zatonia Starego zrobiliśmy odcinek drogi nie na ul. Wiejskiej, bo ona się tak nie nazywa, a na ul. Transportowej. Myśleliśmy, że taki sposób załatwi sprawę. Dwa zdarzenia spowodowały, że sprawa ostatecznie została, ta droga znowu została wypaczona, znowu zrobiły się doły i stała się w niektórych odcinkach po prostu nieprzejezdna dla samochodów osobowych, podkreślam. Zaraz po wykonaniu nawierzchni na tą drogę wjechał sprzęt ciężki Elektrowni i Kopalni, który nigdy z tamtego obszaru nie korzystał. Gdybyśmy..., podkreślam jest to teren Elektrowni, żeby sprawa była jasna. I teraz po przeanalizowaniu, jak chcemy ten problem rozwiązać. W pierwszej kolejności trwają już prace kosztorysowe nad drogą właściwą do Zatonia Starego. No nie ma innego wyjścia. Tamten teren nie jest nasz i nie mogę podjąć następnych działań, czyli zlecenia projektu, bo to nie są nasze tereny, więc nie dojdzie do uzgodnień żadnych i z nikim. Druga sprawa: jest tam nadmiar wody z wypływającej hałdy, która jeszcze dodatkowo pewien odcinek po prostu zniszczyła. Ta hałda w znaczny sposób po prostu wpływa na tamten teren i niestety nie można robić tego odcinka drogi. Część drogi jest przejezdnej, a krótki odcinek jest tej drogi nieprzejezdnej. Właśnie tam, gdzie występują przy opadach szczególnie wypływy wód gruntowych. Żeby właściwie skrócić drogę dojazdu do Starego Zatonia, trzeba by było zlecić dokumentację i myślę, że takie przyzwolenie dostanę po rozmowach z Elektrownią. Ale najpierw, żeby taką dokumentację wykonać trzeba będzie przejąć ulicę Transportową, jeżeli będzie taka wola Rady. Ja wystąpię na następną sesję z określonymi wnioskami, żeby po prostu polepszyć tą sytuację tych, którzy tam mieszkają. A póki co zdecydujemy się na remont cząstkowy drogi istniejącej, która stanowi własność gminy i tam możemy swobodnie działać. Na razie rozważamy..., jest tam pewien problem, bo jest to droga betonowa. Radni, którzy tam byli na kontroli z Komisji Rewizyjnej.... Nie wiemy, czy po prostu uda nam się uzupełnić te ubytki przy pomocy asfaltu i czekam na taką jakąś opinię znajdujących się na tej materii, żeby znowu nie doszło do wypaczenia tej drogi.

Żeby zrobić, skrócić dojazd krótko mówiąc do Zatonia, trzeba będzie wykonać po prostu dokumentację, przejąc teren, jeżeli będzie taka wola Rady i w ten sposób ostatecznie załatwić problem Zatonia. Moim zdaniem jedynym słusznym, docelowym rozwiązaniem będzie jednak skrócenie tej drogi przez ten odcinek ulicy Transportowej, ale z dokumentacją, z odwodnieniem, żeby ta droga, czy pojedzie ładowarka, czy pojedzie TIR o nośności 440 ton, to ta droga nie ulegnie zniekształceniu. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Dziękuję Panu Burmistrzowi. Czy do tego punktu ktoś jeszcze z Państwa Radnych chciałby wnieść swoje uwagi, zapytania? Nie widzę, proszę zatem o głosowanie.

**Uchwała Nr XXVI/221/05 w sprawie załatwienia skargi Piotra Tyszkiewicza złożonej w imieniu mieszkańców ulicy Wiejskiej na działanie Urzędu Miasta i Gminy Bogatyni w związku z remontem drogi** podjęta została jednogłośnie (16 za przy braku głosów wstrzymujących się i przeciwnych).

*Uchwała stanowi załącznik nr 19.*

#### **Do pkt-u 14**

#### **Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady.**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – w tym punkcie chcę zwrócić na następujące uwagi:

- każdy z Państwa Radnych jest zobowiązany do złożenia oświadczenia majątkowego i wobec tego przypominam o terminie składania i o tym, żeby nie zapominać,
- każdy z Państwa Radnych w swojej przegródce posiada zaproszenie na uroczystość związaną z rocznicą akcesyjną. W związku z tym, kto z Państwa będzie chętny, proszę potwierdzać chęć uczestniczenia w uroczystościach w Biurze Polityki Regionalnej, ewentualnie w Biurze Rady, to będzie technicznie prostsze.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Proszę Pana Wiceprzewodniczącego, Pana Oliasza.

**Wiceprzewodniczący Rady Artur Oliasz** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, akurat na dzisiejszej sesji do Burmistrza wpłynął dokument, na którym postulował Pan Radny Guzowski nt. potencjalnych kierunków rozwoju sektora komunalnego w Gminie Bogatynia. W tym dokumencie profesjonalnie zawarte są wszystkie informacje dot. sytuacji spółek komunalnych, ich wariantowego łączenia, z opisem działalności ekonomicznej na przykładzie podobnych sytuacji w kraju i za granicą. I jeszcze jedna, niech to będzie też informacja, odnośnie sytuacji z początku sesji. Informacja statutowa z rozdziału 4 pt. „organizacja i tryb działania rady”. Ja nie jestem prawnikiem, jeżeli mówię, to mówię zgodnie ze stanem faktycznym i prawnym. W § 40, w punkcie 1, jest podane od punktu 1 do punktu 10, kto posiada moc uchwałodawczą, czyli przewodniczący, burmistrz, przewodniczący komisji, przedstawiciel klubu radnych bądź radni w liczbie 4. I w następnym § 41 jest opisane, jak są sporządzane uchwały, jakie powinny nosić znamiona, czyli tytuł prawny, podstawę prawną, postanowienia merytoryczne. Projekt uchwały powinien trafić też pod obrady Rady, czyli kolego Radny Edmundzie Nychu, miałem rację. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Panie radny, polemikę proszę uzgodnić w Biurze Rady z prawnikiem. Proszę bardzo - komunikat Pana Burmistrza Szatkowskiego.

**Zbigniew Szatkowski, zastępca Burmistrza** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jeżeli chodzi o zaproszenia, które są w przegródce dot. części po stronie polskiej. Jeżeli chodzi o organizację - dojazd i przyjazd, to jest potrzebne do zorganizowania samochodu, taką informację Państwo powinniście zostawić. Natomiast jeżeli chodzi o pozostały program, jest rozpisany, to jest do indywidualnego Państwa pożytku. Możecie korzystać w sposób dowolny, wybrany dla siebie, tutaj nie ma obliwu. Przewodniczących Rad Osiedlowych i Sołeckich chciałem poinformować i jednocześnie przewodniczących: Komisji ds. Obywatelskich i ds. Socjalnych, jeżeli pozostałe osoby będą zainteresowane – 29-ty, godz. 11.00 w sali konferencyjnej instytucja pożytku publicznego, program EQUAL, spotkanie z Panem Sadowskim, przewodniczącym fundacji i realizacja ustaw pozarządowych przez bogatyński samorząd. To już dzisiaj zapraszam na to spotkanie. I jeszcze taka dodatkowa informacja - Panie Przewodniczący te malunki, te prace to nie jest sprawa przypadkowa. Akuratnie 22-go kwietnia ogłoszony został Światowy Dzień Ziemi, z tego tytułu też były podjęte inicjatywy przez młodzież szkolną - wspólne sprzątanie Nysy. Jeżeli po prostu Rady Sołeckie też się do tego włączą czy Rady Osiedlowe, będzie nam bardzo miło. A na tych rysunkach jest namalowane przesłanie do radnych na przyszłość, jeżeli chodzi o ekologię. Program konkretnie dotyczył tematu - jak widzę swój śmietnik, ja widzę swój kontener. Polecam to uwadze. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** – Dziękuję bardzo. Informacje Pana Burmistrza Wietrzykowskiego.

**Krzysztof Wietrzykowski, zastępca burmistrza ds. inwestycji** – Krótka informacja dla Przewodniczących Rad Osiedlowych i Rad Sołeckich. Po tym krótkim weekendzie czy długim weekendzie majowym będę się chciał z Państwem spotkać, będziemy się wcześniej umawiać, żeby zobaczyć, jakie Was problemy nękają i co w pierwszej kolejności powinniśmy wykonać. Dziękuję.

**Do pkt-u 15**  
**Zamknięcie obrad.**

**Przewodniczący Rady Henryk Boruta** - Wobec wyczerpania porządku obrad, dziękując Państwu za uwagę zamykam XXVI sesję Rady Gminy i Miasta w Bogatyni.

Przewodniczący  
Rady Gminy i Miasta w Bogatyni

Henryk Boruta

Protokołowały:  
Agnieszka Cisek insp. SBR  
Elżbieta Gołaczyńska insp. SBR  
Bogatynia 12.05. 2005r.